

Gazeta Współczesna

Proletariusze
wszystkich
krajów,
łączcie się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

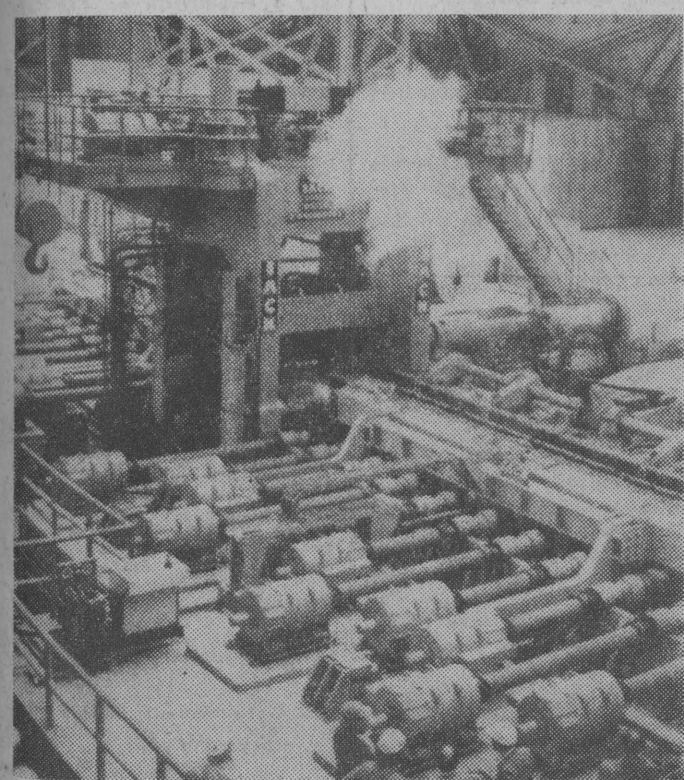
Nr 129 (8517)

Białystok — Łomża — Suwałki, środa, 7 czerwca 1978 r.

Nakład: 135.697

A

Cena 1 zł



W walcowni dużej w hucie „Katowice” przeprowadzono pomyślnie pierwsze próby walcowania kęsów na gorąco. Docelowo produkcja wyniesie łącznie 1,2 mln ton wyrobów finalnych, elementów konstrukcyjnych, obiektów przemysłowych, domów, mostów, wagonów kolejowych itd. NA ZDJĘCIU: próba walcowania. CAF—Seko—telefoto

Zespół Szkół Mechanicznych w Łomży otrzymał imię Al. Zawadzkiego

Doniosła uroczystość odbyła się wczoraj w łomżyńskim Zespole Szkół Mechanicznych. W trakcie uroczystości, z okazji nadania tej placówce imienia Aleksandra Zawadzkiego, honorowego gościa szkoły, była żona wielkiego Polaka — Stanisława Zawadzka. Przybyli również przedstawiciele władz województwa i miasta: sekretarz KW PZPR — Ryszard Interwicz, sekretarz WK ZSL — Eugeniusz Mioduszeński i WK SD — Marian Mieszkowski.

Uroczystość otworzył dyrektor szkoły — Marian Jaskówek, który przypomniał historię tej placówki, podkreślając, że uroczystość zbiega się z wstąpieniem pierwszych świadectw maturalnych 32 absolwentów liceum zawodowego. Wskazał również na rozwój tego zespołu szkół, jaki nastąpił w okresie istnienia województwa. Aktualnie uczy się tu 800 młodych łomżyńiaków. Od września bieżącego roku liczba uczniów wzrosła do tysiąca, a specjalności — do dwunastu. Każdego roku będzie opuszczało mury szkoły 400 absolwentów, w tym stu osiemdziesięciu ze średnim technicznym wykształceniem. Placówka ta współpracuje ze szkołą zakładową ŁZBP „Narew”, POM, „Transbud”, PKS.

Sztandar na ręce dyrektora szkoły — Mariana Jaskóweka przekazał I sekretarz KM

Wielkim powodzeniem cieszą się w Krakowie przejażdżki statkiem po Wiśle. Zegluga Krakowska dysponuje 3 statkami i zamierza w bieżącym roku przewieźć nimi ponad 182 tys. wypieczkowiczów. NA ZDJĘCIU: statek „NIMFA” u podnóża Wawelu. CAF — Rybak — telefoto

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR



L. Sztrogał
w Bułgarii

♦ SOFIA — Przebywający z oficjalną wizytą w Bułgarii przewodniczący rządu CSRS, Lubomir Sztrogał, został przyjęty przez I sekretarza KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej Todora Żiwkova.

Znow walki
w Kurdystanie

♦ PARYŻ — Od dwóch dni trwają zacięte walki między rządowymi siłami irackimi a powszechnymi kurdyskimi, usiłującymi z terenu Iraku i Turcji przedkroczyć na terytorium Iraku — donosi prasa turcka.

Rada Ministrów
EWG

♦ PARYŻ — W wtorek rano rozpoczęły się w Luksemburgu obrady ministrów spraw zagranicznych państw Wspólnego Rynku. Ministrowie przedyskutują sprawę wyborów do parlamentu europejskiego, przyjęcia Portugalii do EWG, sytuacji gospodarczej na terenach azjatyckich.

Genewskie rozmowy
delegacji ZSRR, USA i W. Brytanii

♦ GENEWA — W wtorek odbyło się w Genewie spotkanie delegacji ZSRR, USA i W. Brytanii, prowadzących rozmowy o celu opracowania układu o odwołaniu i pozostawieniu w sprawie prób z broni jądrowej.

Odroczenie szczytu
Francji i RFN

♦ PARYŻ — Spotkanie na szczyście prezydentów Francji i RFN, Giscard d'Estaing i Helmuta Schmidta, wyznaczone pierwotnie na lipiec, zostało przesunięte na październik, ze względu na „nawet jeżeli” prezydenta Francji — z komunikatem oficjalnym w Paryżu.

Zamachy bombowe
w USA

♦ WASHINGTON — W danych opublikowanych w Waszyngtonie wynika, że w ramach przemyśleń dokonanych w Stanach Zjednoczonych w roku 1977 wybuchło około 1400 bomb i ładunków zapalających zabijając 28 osób. Eksplozowało 1058 bomb (870 w 1976 r.), 339 ładunków zapalających (325 w 1976 r.). Straty materialne z tego tytułu ocenia się na 11,3 miliona dolarów.

Badania Morza Śródziemnego

MOSKWA (PAP) — Radziecki statek naukowo-badawczy „Akademik Kowalewski” wypłynął w rejs badawczy na Morze Śródziemne. Z jego pokładu prowadzone będą badania w ramach międzynarodowego programu „Badania mórz i oceanów i wykorzystania ich zasobów dla dobra ludzkości”. Po zakończeniu badań, wyniki ich zostaną przekazane wszystkim zainteresowanym krajom basenu Morza Śródziemnego.

W Białymstoku

Spotkanie z przodownikami nauki

Wczoraj w sali Teatru im. Al. Węgierki w Białymstoku odbyło się spotkanie władz wojewódzkich i miejskich z przodującymi absolwentami szkół średnich. W uroczystości udział wzięli: sekretarz KW PZPR: Halina Piotrowska-Olczak i Stanisław Zieliński, wojewoda białostocki — Zygmunt Sprycha, I sekretarz KM PZPR w Białymstoku — Romuald Zukowski oraz prezydent miasta — Aleksander Czud.

Spotkanie otworzył kurator oświaty i wychowania — Edward Kryński. W wystąpieniu swym podkreślił osiągnięcia pedagogów i uczniów szkół średnich, które w mijającym

roku szkolnym owocowały pomyślnymi rezultatami w ogólnopolskich i wojewódzkich olimpiadach; wysokiej oceny doczekała się również postać społeczna uczniów i nauczycieli coraz aktywniej angażujących się w przedsięwzięcia na rzecz środowiska i miasta. Zakończono właśnie egzaminy maturalne wykazały wysoki poziom wiedzy najlepszych i znaczny wzrost poziomu pozostałych absolwentów.

Następnie Halina Piotrowska-Olczak i Zygmunt Sprycha udekorowali 28 osób Medalami Komisji Edukacji Narodowej przyznawanymi przez mi-

ciąg dalszy na str. 2

Biuro Polityczne na posiedzeniu w dniu 6 bm. zapoznawało się z przebiegiem i rezultatami oficjalnej przyjaźnielskiej wizyty I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka w Socjalistycznej Federacyjnej Republice Jugosławii, złożonej na zaproszenie prezydenta SFRJ, przewodniczącego Związku Komunistów Jugosławii Josipa Broz Tito.

Aprobując w pełni wyniki wizyty, Biuro Polityczne stwierdziło z zadowoleniem, że to kolejne spotkanie przywódców obu partii i krajów, przeprowadzone podczas niego rozmowy stały się ponownym, dobitnym potwierdzeniem przyjaźni i wzajemnego zaufania Polski i Jugosławii. Przyjęte ustalenia służą będą dalszemu zacieśnieniu politycznej współpracy we wszystkich dziedzinach życia.

Wizyta potwierdziła także dążenie do dalszego pogłębiania współdziałania obydwu partii i obu państw w kontynuacji prowadzonej przez siły socjalizmu polityki odprężenia, umacniania międzynarodowego bezpieczeństwa i pokoju.

Biuro Polityczne zapoznawało się z przebiegiem i wynikami konsultacji z XII Plenum KC PZPR „O dalsze umacnianie roli nauki w społeczeństwie — gospodarczym rozwoju kraju”. W zebraniach konsultacyjnych wzięło udział ok. 72 tys. pracowników nauki i techniki. W klimacie rzeczowej i konstruktywnej dyskusji, wyrażając generalne poparcie dla tej, zgłosili oni wiele cennych wniosków ogólniejszych i szczegółowych, postulatów i uwag. Biuro Polityczne zaleciło dokonanie w tekście tej odpowiednich u-

ściśleć i uzupełnić oraz sformułować dalszy tryb pracy nad tym bogatym plonem konsultacji, który powinien posłużyć do doskonalenia polityki naukowej i naukowo-technicznej oraz zwiększenia społecznej efektywności prac badawczych i rozwojowych.

Biuro Polityczne postanowiło zwołać w dniu 15 czerwca br. XII plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego, poświęcone sprawie dalszego umacniania roli nauki w społeczeństwie — gospodarczym rozwoju kraju.

Biuro Polityczne rozpatrzyło program rozwoju produkcji rynkowej w społeczeństwie przemysłu drobnego do 1985 roku przedstawiony przez Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i U-

ciąg dalszy na str. 2

Nowe typy statków dla ZSRR ze stoczni szczecińskiej

SZCZECIN (PAP) — W Stoczni Szczecińskiej im. Adolfa Warskiego, trwają przygotowania do realizacji kontraktu na budowę 10 nowoczesnych drobnokadłubów uniwersalnych dla Związku Radzieckiego. Dzięki zamówieniu ZSRR, stocznia szczecińska wyspecjalizowała się w budowie statków o bardzo skomplikowanej konstrukcji, technicznie trudnych i o wysokim standardzie wyposażenia. Drobnokadłub uniwersalny, którego budowę stocznia rozpoczęła, będą statkami o jednostkowej nośności od 300 do 3300 ton. Przygotowane zostaną do przewozu drobnicy skonteneryzowanego oraz ładunków chłodzonych.

Święto „Gazety” — świętem Czytelników

- * Prezentacja dorobku społeczno-gospodarczego woj. białostockiego
- * Festyny prasowe w Białymstoku i Łapach
- * Bogaty i atrakcyjny program imprez

Stale się już piękna tradycja w pracy dzienników partyjnych, że co roku organizują swoje święta. Jest to dobra sposobność do pokazania dorobku społecznego, gospodarczego i kulturalnego regionu, do uhonorowania ludzi dobrej roboty, popularyzacji cennych poczynań społecznych, bliskiego, bezpośredniego kontaktu z czytelnikami. Wreszcie święto „Gazety” partyjnej jest propozycją kulturalnej, atrakcyjnej rozrywki i wypoczynku na świeżym powietrzu.

O roku święto „Gazety Współczesnej” odbywa się w innym województwie. Po łomżyńskim i suwalskim przyszła w roku bieżącym kolej na województwo białostockie. Główne imprezy odbędą się w sobotę i niedzielę 17 i 18 czerwca w stolicy województwa — Białymstoku oraz w Łapach — ośrodku prężnego przemysłu i mieście bogatych robotniczych tradycji.

Przygotowaliśmy na tę okazję wiele interesujących propozycji i wierzymy, że każdy uczestnik, niezależnie od wieku i zainteresowań, na pewno znajdzie coś dla siebie. Spośród konkursów, wystaw, koncertów, kiermaszy i wielu imprez sportowych dziś wymieniamy tylko niektóre.

Na pewno wszystkich zainteresuje „Festyn prasowy”, który odbędzie się w Parku Zwierzynieckim w Białymstoku 18 bm. Będzie tu można spotkać się z białostockimi literatami, obejrzeć interesujące wystawy, kupić ciekawe książki. Plastyków —

amatorów przyciągnie „Jednodniowy plener”, miłośników kultury ludowej — Panorama Folkloru Ziemi Białostockiej, pannołenników muzyki młodzieżowej — występ zespołów jazzowych i bluesowych, zaś dzieci — filmy z Bolkiem i Lolkiem wyświetlane w specjalnie przygotowanym namiocie.

W Zwierzyniecu pokażą też swoje wyroby: Białostockie Fabryki Mebli, Huta Szkła i Przedsiębiorstwo Doświadczalne Opakowań „Pakpol”. Można będzie również obejrzeć dwa ostatnie szlagiery naszego przemysłu — samochód „Polonez” i telewizor kolorowy „Paw”.

W Łapach większość imprez odbędzie się na stadionie WOSiR. Zwracamy zwracamy uwagę na turniej wiedzy o „Gazecie Współczesnej” oraz na II Turniej Międzyzakładowy. W programie m. in.: konkurs wiedzy o Łapach, turniej rodzin, liga piłkarska i wiele innych imprez sportowych.

Nie zdradzamy dziś wszystkich szczegółów scenariusza. Kolejne informacje na ten temat podamy w jutrzejszym numerze.

Przypominamy, że w kioskach „Ruchu” można kupić losy naszej „Wielkiej Loterii Fantowej”. Cztery Platy 126 p ciągle jeszcze czekają na swoich właścicieli. Inne wygrane to bony oszczędnościowe, które — zgodnie z regulaminem PKO — będą następnie brały udział osiem razy do roku w kolejnych losowaniach wysokich premii pieniężnych. (jch)

z trzech województw

POSIEDZENIE PREZYDIUM WRN W BIAŁYMSTOKU

Wczorajsze posiedzenie Prezydium WRN w Białymstoku, w swej pierwszej części, poświęcone było przygotowaniu do XIV sesji WRN, która odbędzie się w trzeciej dekadzie czerwca. Oceniono materiały dotyczące głównego tematu sesji, a mianowicie kierunków pracy z młodzieżą i jej udziału w przeobrażeniach społeczno-gospodarczych województwa do roku 1985. Dokonano również analizy realizacji uchwały WRN z listopada 1975 roku w sprawie warunków socjalno-bytowych załóg pracy oraz programu poprawy tych warunków w latach 1976—1980.

W drugim punkcie zajęte się przygotowaniem do sesji śniwnej. Ze względu na opóźnienia w realizacji zadań, rozpoczęcie zebrań zespołu spotykane jest w drugiej dekadzie lipca, a zbór — pod koniec miesiąca. Kontrolę wykazywały niezły stan zaawansowania remontu maszyn, mimo trudności w uzyskiwaniu części zamiennej do komponentów i zespołów. Przedsiębiorstwa remontowe i usługowo-zaopatrzeniowe zobowiązały do przyspieszenia zakończenia prac remontowych. Oceniono także plany podorywek, wapnowania gleb, siewów poplonów oraz przygotowanie do siewu siewu.

W trakcie obrad szczególną uwagę zwrócono na konieczność odpowiedniego zaopatrzenia sieci handlu wiejskiego w okresie nasilonych prac polowych, a także na właściwe zorganizowanie opieki nad dziećmi. (a)

PRZED KONFERENCJAMI SAMORZĄDÓW ROBOTNICZYCH

Wczoraj odbyła się w Łomży narada sekretarzy POP i Komitetów Zakładowych PZPR oraz przewodniczących rad zakładowych przedsiębiorstw przemysłowych i organizacji spółdzielczości wiejskiej, poświęcona przygotowaniu do

ciąg dalszy na str. 2



Argentina '78 Duża frekwencja na meczach i rundy

390.891 kart wstępu sprzedano na osiem meczów pierwszej rundy „Mundialu-78”. Jest to rekord, bowiem w RFN przed czterema laty pierwszą rundę spotkań obejmującą 344.668 widzów. Na pięć meczów: RFN — Polska, Francja — Włochy, Hiszpania — Austria, Argentyna — Węgry i Peru — Szkocja przybył komplet widzów. Najwięcej — na spotkanie piłkarzy Polski i RFN oraz Argentyny i Węgier — po 76.609 widzów. Najmniej widzów obserwowało mecz Tunezja — Meksyk (26 tys.).

200 piłkarzy z 352 zgłoszonych do FIFA wystąpiło w ośmiu meczach pierwszej rundy „Mundialu”. 152 z nich grało cały mecz. Najkrócej grał Tunajczyk Mohsen Labidi, który występował tylko trzy minuty w meczu z Meksykiem.

Ogromne zainteresowanie towarzyszy „Mundialowi” w USA. W 40 miastach kibice mogą oglądać żywe transmisje telewizyjne z 25 spotkań. Karty wstępu wahają się między 10—20 dolarów. W Nowym Jorku firma „Magna Verde”, która ma prawo wyłączności na transmisję, wynajęła Madison Square Garden (20.000 miejsc) i Felt Forum (4.000). Również prasa szeroko rozpisyje się o „Mundialu”.

W Libanie anteny TV skierowane są obecnie na Izrael, Cypr, Syrię a nawet na Turcję. Wszędzie można zaobserwować konstrukcje własnego pomysłu, których użyteczność bywa jednak różna. Niemniej spore liczby zainteresowanych piłką mieszkańców kraju udaje się co nieco obejrzeć. Telewizja libańska z braku środków finansowych zakupiła jedynie prawa do transmisji sześciu spotkań.

pogoda

PROGNOZY
DLA WOJEWÓDZTWA:
białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.

DZIŚ — zachmurzenie małe i umiarkowane, w godzinach popołudniowych możliwe lokalne burze. Temperatura maksymalna 26—28 st. C., minimalna 13 st. C. Wiatry słabe.
JUTRO — na ogół bez zmian, IMIENINY: Roberta, Wiesława, (2)

Płyty Nidą szumiące

Tak pięknie wiosną i latem może być tylko w Rucianem-Nidzie. Nic więc dziwnego, że na jeziorach i w lasach jest coraz gwarniej od przybywających tu z całego kraju wczasowiczów. Chciałoby się pójść spacerkiem na przykład do leśniczówki, w której przebywał Gałczyński lub popłynąć kajakiem szlakiem Wańkowicza.

Jednak nie dla wszystkich o jednym czasie przeznaczone są te letnie uroki. Gdy jedni wypoczywają, to drudzy muszą pracować. Bo gospodarka i życie nie zna urlopów. Wprost przeciwnie, właśnie w sezonie urlopowym niezbędne są szczególne starania dla utrzymania dobrej rytmiki produkcji.

Choć wcale słońce solidnie przygrzewa, cicho jest na zakładowej przystani. Kolebia się na falach łódki i żaglówki, którymi — jak napisał tu przed laty poeta — można po-

plynąć dalej niż obłoki. Tylko od pobliskich „płyt” niesie się stumioną ścianą lasu łomot i szum maszyn przerabających nieprzerwanie dowożone tony surowca drzewnego. Huk ten narasta w miarę zbliżania się do zakładów i przez otwarte drzwi wydziałów produkcyjnych wybucha z falą gorącą na zewnątrz.

NA PRZEKÓR TRUDNOŚCIOM

Można by rzec, że hale wygładają jak gdzie indziej, w

podobnych zakładach przemysłu drzewnego. Defibatory rozwlokające zrebki, maszynny odwadniający, prasy, suzarnie... Lecz takie stwierdzenie nie odpowiadałoby prawdzie. Bo dużo lepsze są warunki pracy w młodszych zakładach Hajnowki i Suwałki, a na pewno doskonałe w ZPW Grajewie w porównaniu do Zakładów Płyt Piśniowych i Włóknowych w Rucianem-Nidzie.

— Gdy przybyłbym do Nidy w pięćdziesiątym czwartym roku — wspomina dyrektor

Jan Krajewski — rozpoczął pracę wydział płyt piśniowych. Wartość dwucennej produkcji wynosiła 73 miliony złotych. W następnych dwóch latach wybudowaliśmy wydział płyt włóknowych, później płyt uszlachetnionych, mechanicznych i inne obiekty. W każdym roku coś się budowało i modernizowało, ale jeszcze szybciej rosła produkcja, zarówno pod względem ilościowym jak też asortymentowym. Tegoroczny plan sprzedaży wyrobów wynosi 927 mln złotych, a moglibyśmy już dociągnąć do miliarda, gdyby nie trudność natury technicznej i zaopatrzeniowej.

— Choć wcale nie zastanawialiśmy się zakłady to jednak załoga podejmuje wciąż wyższe zadania. Na przykład według założeń inwestycyjnych wydział płyt włóknowych miał wytworzyć 36 tysięcy metrów sześciu, płyt rocznie, a produkuję dziś 80 tysięcy metrów. W tym roku wyprodukujemy 5.500 tysięcy metrów kwadrat. Płyt piśniowych twardych, 3,7 mln metrów kwadrat. Płyt porowatych, 1 milion kwadrat. Płyt piśniowych laminowanych, 9,5 mln metrów kwadrat, szlacheńskie okleiny oraz znaczne ilości terpentyny, kalfonii i innych wyrobów.

ciąg dalszy na str. 3

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Ciąg dalszy ze str. 1

Stwierdzono, że do 1980 roku nastąpi dalszy wzrost dostaw na rynek takich wyrobów przemysłu drobnego jak elementy wyposażenia mieszkalnego, tzw. „1001 drobiazgów”, odzież i obuwia, artykułów chemii gospodarczej, wyrobów użytku kulturalnego i niektórych artykułów spożywczych. Aby sprostać zapotrzebowaniu społeczeństwa należy w latach 1981–85 w przemyśle drobnym wyraźnie zwiększyć dynamikę produkcji znacznie wyżej niż w przemyśle kluczowym.

Biuro Polityczne zaleciło podjęcie odpowiednich przed-

sięwzięć w celu przyspieszenia rozwoju produkcji rynkowej, eksportu i usług przemysłu drobnego. Stwierdzono m. in., że należy lepiej wykorzystywać materiały wtórne, a także surowce lokalne, rozszerzyć systemy pracy nakładowej, szerzej adaptować i zagospodarowywać istniejące obiekty, usprawnić system ekonomiczno-finansowy tak, by zapewnić nie tylko dynamiczny wzrost produkcji, ale także elastyczność w dostosowaniu jej do potrzeb rynku. Rozwój i wykorzystanie przemysłu drobnego powinny być przedmiotem stałej troski terenowych władz państwowych. (PAP)

Sukces budownictwa kopalni w Bogdance

Dotarto do pierwszego pokładu Lubelskiego węgla

LUBLIN (PAP) — Zaloga Przedsiębiorstwa Robót Górniczych z Mysiołowa, budująca kopalnię pilotująco-wydobowią w Bogdance na terenie przyszłego Lubelskiego Zagłębia Węglowego osiągnęła w szybie drugim na głębokości ok. 800 metrów pokład węgla o łącznej grubości 2,3 m. Jest to pierwszy pokład mający znaczenie gospodarcze, przewidziany już do eksploatacji.

Sukces ten jest kolejnym etapem, zbliżającym budownictwo Lubelskiego Zagłębia Węglowego do rozpoczęcia eksploatacji. Osiągnięcie to stało się możliwe dzięki wykorzystaniu przez górników z Mysiołowa — wszystkich doświadczonych — umiejętności dokonanie różnorodnych usprawnień przy pracach przy budowie.

Jednocześnie trwa głębienie szybu pierwszego, który osiągnął głębokość 731 m oraz trzeciego — mającego już 197 m głębokości. W trzecim szybie obecnie prowadzi się prace przy zakładaniu obudowy ostatecznej. W pełnym toku są także prace przygotowawcze do głębienia szybu pierwszego, który ma być pierwszym w kopalni w Bogdance, gdzie pierwsze wydobyte są ślady przewidywane w końcu 1980 r. Kopalnia ta po uzyskaniu docelowych zdolności produkcyjnych będzie 12 tys. ton węgla na dobę.

Kopalnia w Bogdance jest również poligonem doświadczalnym, z którego obserwacje i wnioski posłużą do podjęcia decyzji w sprawie dalszego rozwoju Lubelskiego Zagłębia Węglowego, z którym wiąże się tak duże nadzieje na przyszłość w naszym krajowym bilansie paliwowo-energetycznym.

Minister spraw wewnętrznych RFN podał się do dymisji

BONN (PAP) We wtorek po południu minister spraw wewnętrznych RFN, Werner Maihofer, podał się do dymisji po rozmowie z kanclerzem federalnym, Helmutem Schmidtem, i przewodniczącym Wolnej Partii Demokratycznej (FDP), Hansem-Dietrichem Genscherem.

W ubiegłym roku W. Maihofer był mocno krytykowany w związku ze sprawą podsi-

chu w mieszkaniu fizyka atomowego Kurta Traubego, a także z powodu nieudolności policji zachodniemieckiej prowadzącej poszukiwania politycy przemysłowca Hannsa Martina Schleyera. Również ostatnio atakowano go za metody śledstwa stosowane przez służby bezpieczeństwa podczas przesłuchań osób podejrzanych o skrajnie lewicowe poglądy.



Model nowego dworca lotniczego Schmirnietz-2 pod Moskwą, który znajduje się obecnie w budowie. Nowe lotnisko będzie mogło obsługiwać 19 samolotów jednocześnie. CAP — TASS — telefoto

Zatrzymanie kutra RFN

KOSZALIN (PAP) Inspektorzy ochrony rybołówstwa bałtyckiego Urzędu Morskiego w Słupsku zatrzymali w polskiej strefie rybołówstwa zachodniemieckiego kutra SK-8 „Capella”. Zaloga kutra miała na pokładzie spore ilości ryb. Po zatrzymaniu kuter został doprowadzony do portu w Kołobrzegu, gdzie śledztwo w sprawie pogwałcenia statusu polskiej strefy rybołówstwa

wznowił władze prokuratorskie. Jest to już drugi przypadek naruszenia polskiej strefy rybołówczej przez kutry zachodniemieckie. Niepokojącym jest fakt, że przypadek ten miał miejsce mimo wielokrotnych zwracania uwagi władz RFN o konsekwencjach nielegalnego prowadzenia połowów w polskiej strefie rybołówstwa.

Proces augustowski

Jutro ogłoszenie wyroku

Proces grupy oskarżonych z Augustowa, którym zarzuca się dokonanie szeregu zabójstw na tle rabunkowych, dobiega końca. Sąd Wojewódzki w Białymstoku 5 bm. wyśluchał przemówienia stron. Oskarżyciel publiczny prok. Eugeniusz Czarniecki zażądał kar więzienia dla oskarżonych Jana Dąbrowskiego i Jana Wołyńskiego i 25 lat pozbawienia wolności dla Jerzego Juliana Benickiego, zaś w stosunku do Wiesławy Ireny Trojan i Alicji Czajewskiej kary po 15 lat pozbawienia wolności.

W swoim ostatnim słowie osk. osk. Dąbrowski, Wołyński i Benicki oświadczyli, że nie popełnili zarzucanych im czynów i prosili o uniewinnienie. Osk. osk. Trojan i Czajewska powiedziały, że nie pamiętają, co się stało, że za życia są swoje czyny i min. ze względu na dobro swych dzieci proszą o jak najłagodniejszy wyrok. Jutro 8 bm. sąd ogłosi wyrok. (Jch)

Szef federalnego rządu wojskowego Nigerii przybywa dziś do Polski

WARSZAWA (PAP) — Na zaproszenie przewodniczącego Rady Państwa, HENRYKA JABŁOŃSKIEGO, w dniach od 7 do 9 czerwca br. w Polsce składą oficjalną wizytę szef federalnego rządu wojskowego, naczelny dowódca sił zbrojnych Republiki Federalnej Nigerii, generał Olusegun Obasanjo.

Podjeżdżamy w naszym kraju — pisze dziennikarz PAP red. Zbigniew Suchar — głowę wielkiego afrykańskiego państwa, z którym łączą nas przyjazne, dobre, obopólne korzystne stosunki. Świadczy o tym dorobek naszej wzajemnej współpracy, datującej się od momentu narodzin niepodległego państwa nigerskiego. Zadowolenie z jej stanu, rozwoju i perspektyw zostało wyrażone we wspólnym komunikacie, podpisanym w wyniku rozmów przeprowadzonych podczas ubiegłorocznej wizyty w Nigerii przewodniczącego Rady Państwa PRL. Dotychczasowa realizacja ustaleń podjętych w ub. po raz pierwszy na tak wysokim szczeblu pozwala żywić przekonanie, że zbliżające się spotkanie szefa rządu Nigerii z szefem państwa i państwowego PRL stanowiącym będzie nowy, istotny impuls dla dalszego pogłębienia i rozszerzenia stosunków polsko-nigerskich. Obejmują one szereg dziedzin — od sfery konstrukcyjnych kontaktów na arenie międzynarodowej po rozwijające się niestannie współdziałanie gospodarcze i naukowo-techniczne.

Nigeria ze swą 80-milionową ludnością, z dynamicznie się rozwijającą ekonomią, która znajduje oparcie w rozległym programie inwestycyjnym i w obfitych bogactwach naturalnych (m.in. ropa naftowa, gaz, ruda żelaza, węgiel) — należy do ważnych partnerów we współpracy gospodarczej Polski z krajami Afryki. Oprócz rosnącej polsko-nigerskiej wymiany handlowej, która po stronie naszego eksportu dotyczy przede wszystkim dostaw urządzeń technicznych, a po stronie importu — potrzebnych naszej gospodarce surowców, zmierzamy do intensyfikowania jakościowa wyższych i w szczególności w sferze współpracy. Szczególnie istotną rolę w tym zakresie odegrać może, jak górnictwo węglowe i energetyka, budownictwo i infrastruktura transportowa, przetwórstwo rolno-spożywcze, przemysł drobnorobniczy, komunikacja, włókiennictwo, rybołówstwo i badania geologiczne. Funkcjonujące już w Nigerii obiekty produkcyjne, wyposażone i uruchomione przy udziale Polski, są „wizytówkami” naszej myśli technicznej i przemysłowej osiągnięć. Polska modernizuje np. kopalnię węgla w pobliżu Enugu w stanie Anambra. Zmierzamy również do wzmożenia związków w zakresie szkolnictwa i kultury, a zwłaszcza w przygotowywaniu kadr specjalistów.

Są to tylko przykłady. Wyomownie dowodzą one jednak, iż dwustronne stosunki zarówno dobrze służą naszym krajom, jak i wnoszą liczącą się wkład w całokształt pozytywnych rozwiązań politycznych oraz w ustanawianie nowego i sprawiedliwego ładu gospodarczego na świecie.

Życiorys O. Obasanjo

OLUSEGUN OBASANJO urodził się w 1927 r. w Abeokucie, stolicy stanu Ogun. Do armii wstąpił w 1953 r. Kształcił się m. in. w Brytyjskim Królewskim Kolegium Inżynierii Wojskowej, szkole kartografii w Newbury i w Królewskim Kolegium Nauk Obrony w Anglii.

Przed uzyskaniem niepodległości przez Nigerię O. Obasanjo służył w Kamerunie, a następnie w jednostce inżynierskiej armii nigerskiej, obejmując jej dowództwo w 1963 r. Wydzielony jako dowódca 3 morskiej dywizji armii nigerskiej w okresie wojny domowej. Po jej zakończeniu pełnił m. in. funkcję federalnego ministra pracy i budownictwa mieszkaniowego Nigerii. W 1975 r. mianowany został szefem sztabu kwatery głównej w stopniu generała i kieruje faktycznie rządem, zgodnie z polityką Najwyższej Rady Wojskowej, której przewodniczy gen. Murtala Muhammed.

Po nieudanych zamachach stanu, w którym zamierzano zabrać Obasanjo, wybrany został szefem federalnego rządu wojskowego i naczelnym dowódcą sił zbrojnych Nigerii.

Niespodzianki nie było Włochy - Węgry 3:1

MAR DEL PLATA (PAP) — Trener piłkarskiej reprezentacji Włoch, Enzo Bearzot stwierdził, że usatysfakcjonuje go remis drużyny włoskiej z zespołem Węgier. „Nie uważam, że zespół węgierski bez sławnych czołowych piłkarzy Nylasiego i Toerocieska będzie słabszy od tego, który grał z Argentyną. Nie lekceważyliśmy rywali, a szczególnie obawiam się groźnego strzelca, Karoly Csapo. Podział punktów całkiem nas zadowoli, choć będziemy grać tak, aby wygrać”.

Obawy Bearzota okazały się błędne. Włosi pewnie pokonali Węgrów 3:1 (2:0). Bramki

zdobyli: dla Włoch: Paolo Rossi w 34 min., Roberto Betegha w 35 min. i Romeo Benetti w 60 min. Dla Węgier: Andras Toth z karnego w 80 min.

Drużyny rozpoczęły spotkanie w składach:

WŁOCHY: Zoff — Gentile, Bellugi, Scirea, Cabrin — Benetti, Tardelli, Antognoni — Causio, Rossi, Betegha.

WĘGRY: Meszaros — Martos, Kocsis, Kerekli, Toth — Zombori, Csapo, Pinter — Pusztai, Fazekas, Nagy.

Sędziował Ramon Barreto (Urugwaj). Widzów 30 tys. Wiał silny wiatr, było chłodno (8 st. ciepła).

MiGa Wki

Statystycy odnotowują, że w historii światowego futbolu 10 zawodników rozegrało 100 i więcej spotkań w reprezentacji swych krajów. Aktualnym rekordzistą jest Szwed Bjorn Nordquist, który w meczu z Brazylią wystąpił 109 razy w narodowej reprezentacji. W klubie „100” znaleźli się także gracze brytyjscy — Bobby Moore (108), Bobby Charlton (106), Billy Wright (105), Chilijczyk Leonel Sanchez i Norweg Tordjoern Swensson (po 104), Franz Beckenbauer (103) oraz trójka graczy, którzy mają na koncie równą setkę występów — Gilmar (Brazylia), Djalma Santos (Brazylia) i zmarły przed kilkoma dniami Węgier Jozsef Bozsik.

Willie Johnston, u którego podczas kontroli antydopingowej wykryto używanie niedozwolonych środków stymulujących, nie będzie brał już udziału w finałach mistrzostw świata. Ernie Walker, sekretarz Szkockiej Federacji Piłkarskiej oświadczył w Alit Garcia (siedziaba ekipy szkockiej na „Mundialu”), że Johnston przynajmniej się do zacięcia przed meczem Szkocja — Peru dwu tabelkę, zawierającą niedozwolone środki dopingu. E. Walker dodał, że Johnston zostanie odesłany do Szkocji tak szybko, jak to będzie możliwe.

Jeden z dziennikarzy telewizji hiszpańskiej zastanowił się, dlaczego Mar del Plata nie bogatą sumę 4 tys. dolarów. Pieniądzy i dokumenty osobiste roztargniętego dziennikarza, ku jego zdziwieniu już po kilku godzinach wróciły do właściciela. Kierowca taksi okazał się człowiekiem nie tylko uczciwym, ale bardzo skromnym. Zwracając zgubę do lokalnego komitetu organizacyjnego Mundialu odmówił podania swego nazwiska.

Sprawy największej chyba dotychczas sensacji Mundialu — Peruwianczyń mieli ogromne trudności ze sforsowaniem argentyńskiej wyprawy. Federacja piłkarska Peru, nie mogła sobie pozwolić na wystawienie drużyny. Na nieść się do Szkocji, FIFA wspiera Peruwianczyńców dotacją w wysokości 100 tys. dolarów i drużyna Marcosa Calderona zjawiła się w Argentynie.

Uczniowie jednej ze szkół w Venlo (Holandia), nie muszą rezygnować z oglądania transmisji nawet, gdy następnego dnia rano czeka ich klasówka i w związku z tym muszą wcześniej iść do łóżek. Dyrektor szkoły zdecydował, że wszystkie spotkania rozpoczynające się po godz. 22 godzinie czasu letniego zostaną nagrane na magnetowidy. Po napisaniu klasówki uczniowie mogą z kilkugodzinnym opóźnieniem obejrzeć mecz w klasie.

Wzorem artystycznym zaprezentowano montaż złożony z produkcji zespołów szkolnych Białostocku, Łap, Białej Podlaskiej. (D.G.)

Wzorem artystycznym zaprezentowano montaż złożony z produkcji zespołów szkolnych Białostocku, Łap, Białej Podlaskiej. (D.G.)

Wzorem artystycznym zaprezentowano montaż złożony z produkcji zespołów szkolnych Białostocku, Łap, Białej Podlaskiej. (D.G.)

PRZEPLATANIE

AWANSOWALI DO FINAŁU

Dobre wieści otrzymaliśmy z Radomia i Nowej Sól, gdzie odbyły się półfinałowe turnieje mistrzostw Polski juniorów młodszymi w dwóch dyscyplinach. Z radomskiego półfinału MP w siatkówkę juniorki młodszymi do finału awansowały zespoły Radomia i ZS Białostocki. Młodzik siatkarski, przegrywając z zespołem Józefa Księżkowskiego, wygrał z Wami Olsztyn 1:1 i w finale 3:1, a uległ Radomowi 1:3.

Jeszcze lepiej spisał się młodzi szachyści z ZS Białostocki. W finale awansowały zespoły Radomia i ZS Białostocki. Młodzik siatkarski, przegrywając z zespołem Józefa Księżkowskiego, wygrał z Wami Olsztyn 1:1 i w finale 3:1, a uległ Radomowi 1:3.

Jeszcze lepiej spisał się młodzi szachyści z ZS Białostocki. W finale awansowały zespoły Radomia i ZS Białostocki. Młodzik siatkarski, przegrywając z zespołem Józefa Księżkowskiego, wygrał z Wami Olsztyn 1:1 i w finale 3:1, a uległ Radomowi 1:3.

Jeszcze lepiej spisał się młodzi szachyści z ZS Białostocki. W finale awansowały zespoły Radomia i ZS Białostocki. Młodzik siatkarski, przegrywając z zespołem Józefa Księżkowskiego, wygrał z Wami Olsztyn 1:1 i w finale 3:1, a uległ Radomowi 1:3.

Jeszcze lepiej spisał się młodzi szachyści z ZS Białostocki. W finale awansowały zespoły Radomia i ZS Białostocki. Młodzik siatkarski, przegrywając z zespołem Józefa Księżkowskiego, wygrał z Wami Olsztyn 1:1 i w finale 3:1, a uległ Radomowi 1:3.

Jeszcze lepiej spisał się młodzi szachyści z ZS Białostocki. W finale awansowały zespoły Radomia i ZS Białostocki. Młodzik siatkarski, przegrywając z zespołem Józefa Księżkowskiego, wygrał z Wami Olsztyn 1:1 i w finale 3:1, a uległ Radomowi 1:3.

Jeszcze lepiej spisał się młodzi szachyści z ZS Białostocki. W finale awansowały zespoły Radomia i ZS Białostocki. Młodzik siatkarski, przegrywając z zespołem Józefa Księżkowskiego, wygrał z Wami Olsztyn 1:1 i w finale 3:1, a uległ Radomowi 1:3.

Jeszcze lepiej spisał się młodzi szachyści z ZS Białostocki. W finale awansowały zespoły Radomia i ZS Białostocki. Młodzik siatkarski, przegrywając z zespołem Józefa Księżkowskiego, wygrał z Wami Olsztyn 1:1 i w finale 3:1, a uległ Radomowi 1:3.

Jeszcze lepiej spisał się młodzi szachyści z ZS Białostocki. W finale awansowały zespoły Radomia i ZS Białostocki. Młodzik siatkarski, przegrywając z zespołem Józefa Księżkowskiego, wygrał z Wami Olsztyn 1:1 i w finale 3:1, a uległ Radomowi 1:3.

Jeszcze lepiej spisał się młodzi szachyści z ZS Białostocki. W finale awansowały zespoły Radomia i ZS Białostocki. Młodzik siatkarski, przegrywając z zespołem Józefa Księżkowskiego, wygrał z Wami Olsztyn 1:1 i w finale 3:1, a uległ Radomowi 1:3.

Jeszcze lepiej spisał się młodzi szachyści z ZS Białostocki. W finale awansowały zespoły Radomia i ZS Białostocki. Młodzik siatkarski, przegrywając z zespołem Józefa Księżkowskiego, wygrał z Wami Olsztyn 1:1 i w finale 3:1, a uległ Radomowi 1:3.

Argentina'78 Na ekranach TV

9.30—12.00: powtórzenie meczów Polska — Tunezja, Meksyk — RFN, Włochy — Węgry i Argentyna — Francja. 22.55—1.15: transmisje ze spotkań Austria — Szwecja, Brazylia — Hiszpania, Szkocja — Iran i Holandia — Peru.

TELEGRAMY

W wtorek rozpoczęły się w Olsztynie XXVII międzynarodowe oficjalne zawody kolarstwa (CHIO). W skokach przez przeszkody oraz konkursach powożenia zaprzęgiem 4-konnym startują ponad 140 koni i ok. 60 zawodników z siedmiu krajów: CSRS, Finlandii, NRD, RFN, Węgier, ZSRR i Polski.

1 etap kolarskiego wyścigu dookoła W. Brytanii wygrał Władimir Dideniłow (ZSRR), a najlepszy spośród zawodników polski był Jan Szwedziński, który zajął 5 miejsce. Liderem wyścigu jest nadal Jan Brzezny przed Sławem Fagerlundem.

Wojciech Fibak został wyeliminowany z mistrzostw Francji przegrywając w grze pojedynczej z Amerykaninem Eddie Dibbem 3:5, 5:3, 3:6.

W towarzyskim meczu międzypaństwowym meczu tenisowym Polska pokonała w Warszawie Kanadę 4:1.

Przebywająca w Japonii reprezentacja ZSRR w siatkówkę kobiet, rozegrała w meksykańskiej Shimosuwa drugi mecz z drużyną Japonii. Zwyciężyła siatkarki radzieckie 3:0 (15:4, 15:4, 15:3). Było to drugi spotkanijski mecz zespołów (pierwszy wygrały Japonki również 3:0), a w planie są jeszcze dwa mecze obu reprezentacji.

S. Dekarz — laureatka konkursu plastycznego „Moskwa-80”

Hasło „Sport — kultura” było jednym z głównych zadań drugiego etapu „Starej” olimpiady. W ramach konkursu plastycznego zorganizowana została w Białymstoku wojewódzka wystawa plastyczna. Wśród uczestników konkursu, którzy przynieśli do konkursu swoje prace, wyróżniona została laureatka konkursu, S. Dekarz, która otrzymała dyplom i nagrodę. Wśród uczestników konkursu, którzy przynieśli do konkursu swoje prace, wyróżniona została laureatka konkursu, S. Dekarz, która otrzymała dyplom i nagrodę.

Wśród uczestników konkursu, którzy przynieśli do konkursu swoje prace, wyróżniona została laureatka konkursu, S. Dekarz, która otrzymała dyplom i nagrodę. Wśród uczestników konkursu, którzy przynieśli do konkursu swoje prace, wyróżniona została laureatka konkursu, S. Dekarz, która otrzymała dyplom i nagrodę.

Wśród uczestników konkursu, którzy przynieśli do konkursu swoje prace, wyróżniona została laureatka konkursu, S. Dekarz, która otrzymała dyplom i nagrodę. Wśród uczestników konkursu, którzy przynieśli do konkursu swoje prace, wyróżniona została laureatka konkursu, S. Dekarz, która otrzymała dyplom i nagrodę.

Wśród uczestników konkursu, którzy przynieśli do konkursu swoje prace, wyróżniona została laureatka konkursu, S. Dekarz, która otrzymała dyplom i nagrodę. Wśród uczestników konkursu, którzy przynieśli do konkursu swoje prace, wyróżniona została laureatka konkursu, S. Dekarz, która otrzymała dyplom i nagrodę.

Wśród uczestników konkursu, którzy przynieśli do konkursu swoje prace, wyróżniona została laureatka konkursu, S. Dekarz, która otrzymała dyplom i nagrodę. Wśród uczestników konkursu, którzy przynieśli do konkursu swoje prace, wyróżniona została laureatka konkursu, S. Dekarz, która otrzymała dyplom i nagrodę.

Wśród uczestników konkursu, którzy przynieśli do konkursu swoje prace, wyróżniona została laureatka konkursu, S. Dekarz, która otrzymała dyplom i nagrodę. Wśród uczestników konkursu, którzy przynieśli do konkursu swoje prace, wyróżniona została laureatka konkursu, S. Dekarz, która otrzymała dyplom i nagrodę.

Wśród uczestników konkursu, którzy przynieśli do konkursu swoje prace, wyróżniona została laureatka konkursu, S. Dekarz, która otrzymała dyplom i nagrodę. Wśród uczestników konkursu, którzy przynieśli do konkursu swoje prace, wyróżniona została laureatka konkursu, S. Dekarz, która otrzymała dyplom i nagrodę.

Wśród uczestników konkursu, którzy przynieśli do konkursu swoje prace, wyróżniona została laureatka konkursu, S. Dekarz, która otrzymała dyplom i nagrodę. Wśród uczestników konkursu, którzy przynieśli do konkursu swoje prace, wyróżniona została laureatka konkursu, S. Dekarz, która otrzymała dyplom i nagrodę.

Wśród uczestników konkursu, którzy przynieśli do konkursu swoje prace, wyróżniona została laureatka konkursu, S. Dekarz, która otrzymała dyplom i nagrodę. Wśród uczestników konkursu, którzy przynieśli do konkursu swoje prace, wyróżniona została laureatka konkursu, S. Dekarz, która otrzymała dyplom i nagrodę.

Wśród uczestników konkursu, którzy przynieśli do konkursu swoje prace, wyróżniona została laureatka konkursu, S. Dekarz, która otrzymała dyplom i nagrodę. Wśród uczestników konkursu, którzy przynieśli do konkursu swoje prace, wyróżniona została laureatka konkursu, S. Dekarz, która otrzymała dyplom i nagrodę.

Wśród uczestników konkursu, którzy przynieśli do konkursu swoje prace, wyróżniona została laureatka konkursu, S. Dekarz, która otrzymała dyplom i nagrodę. Wśród uczestników konkursu, którzy przynieśli do konkursu swoje prace, wyróżniona została laureatka konkursu, S. Dekarz, która otrzymała dyplom i nagrodę.

Wśród uczestników konkursu, którzy przynieśli do konkursu swoje prace, wyróżniona została laureatka konkursu, S. Dekarz, która otrzymała dyplom i nagrodę. Wśród uczestników konkursu, którzy przynieśli do konkursu swoje prace, wyróżniona została laureatka konkursu, S. Dekarz, która otrzymała dyplom i nagrodę.

Wśród uczestników konkursu, którzy przynieśli do konkursu swoje prace, wyróżniona została laureatka konkursu, S. Dekarz, która otrzymała dyplom i nagrodę. Wśród uczestników konkursu, którzy przynieśli do konkursu swoje prace, wyróżniona została laureatka konkursu, S. Dekarz, która otrzymała dyplom i nagrodę.

Wśród uczestników konkursu, którzy przynieśli do konkursu swoje prace, wyróżniona została laureatka konkursu, S. Dekarz, która otrzymała dyplom i nagrodę. Wśród uczestników konkursu, którzy przynieśli do konkursu swoje prace, wyróżniona została laureatka konkursu, S. Dekarz, która otrzymała dyplom i nagrodę.

Wśród uczestników konkursu, którzy przynieśli do konkursu swoje prace, wyróżniona została laureatka konkursu, S. Dekarz, która otrzymała dyplom i nagrodę. Wśród uczestników konkursu, którzy przynieśli do konkursu swoje prace, wyróżniona została laureatka konkursu, S. Dekarz, która otrzymała dyplom i nagrodę.

Wśród uczestników konkursu, którzy przynieśli do konkursu swoje prace, wyróżniona została laureatka konkursu, S. Dekarz, która otrzymała dyplom i nagrodę. Wśród uczestników konkursu, którzy przynieśli do konkursu swoje prace, wyróżniona została laureatka konkursu, S. Dekarz, która otrzymała dyplom i nagrodę.

Wśród uczestników konkursu, którzy przynieśli do konkursu swoje prace, wyróżniona została laureatka konkursu, S. Dekarz, która otrzymała dyplom i nagrodę. Wśród uczestników konkursu, którzy przynieśli do konkursu swoje prace, wyróżniona została laureatka konkursu, S. Dekarz, która otrzymała dyplom i nagrodę.

Wśród uczestników konkursu, którzy przynieśli do konkursu swoje prace, wyróżniona została laureatka konkursu, S. Dekarz, która otrzymała dyplom i nagrodę. Wśród uczestników konkursu, którzy przynieśli do konkursu swoje prace, wyróżniona została laureatka konkursu, S. Dekarz, która otrzymała dyplom i nagrodę.

Wśród uczestników konkursu, którzy przynieśli do konkursu swoje prace, wyróżniona została laureatka konkursu, S. Dekarz, która otrzymała dyplom i nagrodę. Wśród uczestników konkursu, którzy przynieśli do konkursu swoje prace, wyróżniona została laureatka konkursu, S. Dekarz, która otrzymała dyplom i nagrodę.

Wśród uczestników konkursu, którzy przynieśli do konkursu swoje prace, wyróżniona została laureatka konkursu, S. Dekarz, która otrzymała dyplom i nagrodę. Wśród uczestników konkursu, którzy przynieśli do konkursu swoje prace, wyróżniona została laureatka konkursu, S. Dekarz, która otrzymała dyplom i nagrodę.

Wśród uczestników konkursu, którzy przynieśli do konkursu swoje prace, wyróżniona została laureatka konkursu, S. Dekarz, która otrzymała dyplom i nagrodę. Wśród uczestników konkursu, którzy przynieśli do konkursu swoje prace, wyróżniona została laureatka konkursu, S. Dekarz, która otrzymała dyplom i nagrodę.

SKROCIE

WARSZAWA — Prezes Rady Ministrów na wniosek ministra Kultury i Sztuki odwołał Aleksandra Szydzkiego ze stanowiska podsekretarza stanu w Ministerstwie Kultury i Sztuki, w związku z przejściem do pracy w służbie zagranicznej, wyrażając mu jednocześnie podziękowanie za pracę na dotychczas zajmowanym stanowisku państwowym.

PARYZ — W nocy z poniedziałku na wtorek zakończyła się w Paryżu konferencja 3 państw NATO na temat Afryki. Opublikowany na zakończenie obrad komunikat jest bardzo lakoniczny, informuje jedynie, iż omawiano aktualną sytuację w Zairze, sprawę bezpieczeństwa państw afrykańskich oraz kwestię pomocy gospodarczej dla niektórych krajów Afryki. Komunikat podaje, iż uchwalono szereg zaleceń o charakterze politycznym i gospodarczym, które zostaną przekazane do zatwierdzenia odpowiednim radom. Szczegóły tych zaleceń nie ujawniono.

MEKSYK — Kandydat partii liberalnej, Julio Turrubay Ayala zwyciężył w wyborach prezydenckich, które odbyły się w ostatnią niedzielę w Kolumbii. Stwierdzono to po obliczeniu 85 proc. głosów wyborców.

PARYZ — Powołane 400 strażników robotników, którzy od kilku dni okupowali jeden z wydziałów fabryki Renault (oddział w Flins, 46 km na zachód od Paryża). Związki zawodowe wydały komunikat potępiający represje policyjne i wzywający wszystkich robotników zakładów Renault do strajku.

TOKIO — Na meczu bokserskim o mistrzostwo świata w wadze koguciej między Wilfredo Gomezem z Puerto Rico a Sakatem Portavatem z Tajlandii w Korat (Tajlandia) zdarzył się tragiczny wypadek. Zwalający się trybun. Około 500 osób odniosło rany, w tym 100 osób — ciężkie obrażenia.

PARYZ — W nocy z poniedziałku na wtorek zakończyła się w Paryżu konferencja 3 państw NATO na temat Afryki. Opublikowany na zakończenie obrad komunikat jest bardzo lakoniczny, informuje jedynie, iż omawiano aktualną sytuację w Zairze, sprawę bezpieczeństwa państw afrykańskich oraz kwestię pomocy gospodarczej dla niektórych krajów Afryki. Komunikat podaje, iż uchwalono szereg zaleceń o charakterze politycznym i gospodarczym, które zostaną przekazane do zatwierdzenia odpowiednim radom. Szczegóły tych zaleceń nie ujawniono.

MEKSYK — Kandydat partii liberalnej, Julio Turrubay Ayala zwyciężył w wyborach prezydenckich, które odbyły się w ostatnią niedzielę w Kolumbii. Stwierdzono to po obliczeniu 85 proc. głosów wyborców.

PARYZ — Powołane 400 strażników robotników, którzy od kilku dni okupowali jeden z wydziałów fabryki Renault (oddział w Flins, 46 km na zachód od Paryża). Związki zawodowe wydały komunikat potępiający represje policyjne i wzywający wszystkich robotników zakładów Renault do strajku.

TOKIO — Na meczu bokserskim o mistrzostwo świata w wadze koguciej między Wilfredo Gomezem z Puerto Rico a Sakatem Portavatem z Tajlandii w Korat (Tajlandia) zdarzył się tragiczny wypadek. Zwalający się trybun. Około 500 osób odniosło rany, w tym 100 osób — ciężkie obrażenia.

PARYZ — W nocy z poniedziałku na wtorek zakończyła się w Paryżu konferencja 3 państw NATO na temat Afryki. Opublikowany na zakończenie obrad komunikat jest bardzo lakoniczny, informuje jedynie, iż omawiano aktualną sytuację w Zairze, sprawę bezpieczeństwa państw afrykańskich oraz kwestię pomocy gospodarczej dla niektórych krajów Afryki. Komunikat podaje, iż uchwalono szereg zaleceń o charakterze politycznym i gospodarczym, które zostaną przekazane do zatwierdzenia odpowiednim radom. Szczegóły tych zaleceń nie ujawniono.

MEKSYK — Kandydat partii liberalnej, Julio Turrubay Ayala zwyciężył w wyborach prezydenckich, które odbyły się w ostatnią niedzielę w Kolumbii. Stwierdzono to po obliczeniu 85 proc. głosów wyborców.

Płyty Nida szumiące

Ciąg dalszy ze str. 1

— Produkcja nasza — dodaje sekretarz KZ partii tow. Grzegorz Maksymowicz — przeznaczona jest w głównej mierze dla przemysłu meblowego. Jednakże poważnymi odbiorcami wyrobów są też zakłady przemysłu motoryzacyjnego, stoczniowego, wyrobów gospodarstwa domowego, między innymi lodówek, budownictwo. Wytwarzamy również na eksport.

Fakty te — świadczące o efektywnej działalności zakładów — uzupełniają towarysze daniymi z zakresu wykorzystania surowców odpadowych (trocin, drobnicy leśnej), jakości wyrobów (wskaźnik reklamacji wynosi zaledwie 0,26), wprowadzania nowych wyrobów (sztuczna okleina).

Czym tłumaczyć te bezsporne osiągnięcia? Jakże czynnik decydujący o tak dużych wydajnościach, uzyskiwanych na wyeksplotowanych w znacznym stopniu maszynach?

Towarzysz Krajewski pokazuje z dumą Order Sztandaru Pracy I Klasy, przyznany zakładom przez Radę Państwa na 30-lecie Polski Ludowej.

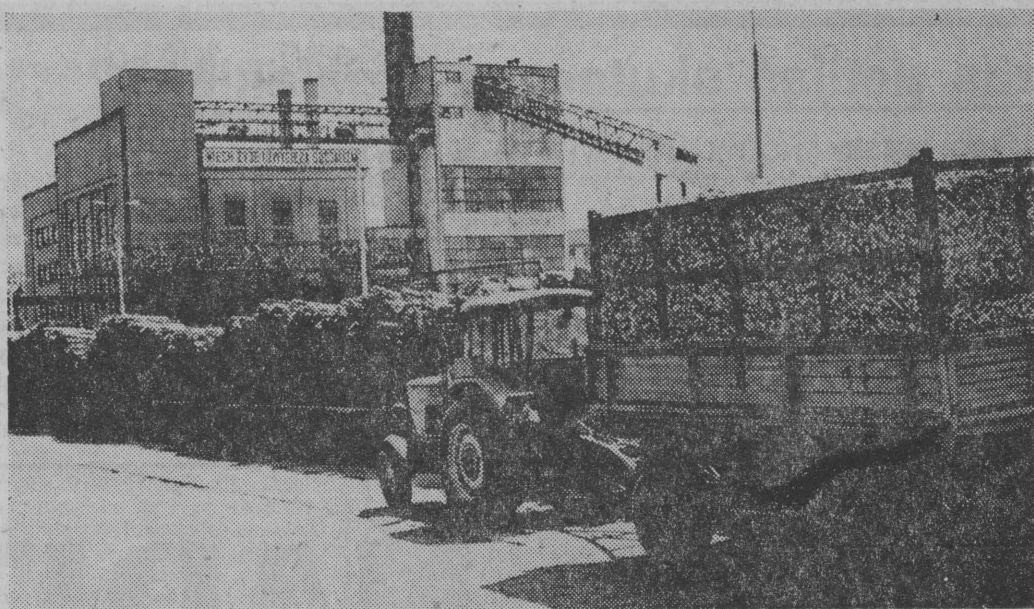
Pytanie o przodujących ludzi. Należy do nich kierownik wydziału płyt wiórowych — Tadeusz Madajewski, słarsz narzędziowy — Bernard Obuch, młotowiczy z płyt pilśniowych Zbigniew Zukowski... Długa jest ich lista. Jednakże na wyniki zakładów składa się trud całej, liczącej około 1400 osób załogi. Nie przesadzę mówiąc, że związana się ona na całe życie z „płytami”. Wstarczy przeżyć się po osiedlu, żeby przekonać się, iż Nida to zakłady, a zakłady to Nida.

To praca w zakładach i zarobki, osiedle mieszkaniowe administrowane przez zakłady, sklepy i obiekty socjalne. — Wskazując na dobre rezultaty, mówi się często o ofiarności, zaangażowaniu, ambicjach załogi — nadmieniam sekretarz Maksymowicz. — A jak to wygląda w codziennej pracy mogą świadczyć przykłady z minionych miesięcy.

Z powodu ograniczeń w dostawie energii elektrycznej, zakłóceń w dostawie węgla i braku kleju mącznikowego, którego zużycie na dobę 45 ton, borykaliśmy się w styczniu i lutym z dużymi trudnościami. Wystąpiły nawet postój. Jednakże nie załamaliśmy się, nie czekaliśmy biernie na poprawę sytuacji.

Przeciwnie, robiliśmy co było możliwe w istniejących warunkach, żeby pomniejszyć do minimum te trudności. Jeżdżiliśmy na trasie kolejowej i drogowej w poszukiwaniu przesyłek adresowanych do Nidy, nawet na Śląsk i do Warszawy, i pilotowaliśmy je do samych zakładów. Wzmogliśmy starania o jak najoszczędniejsze zużycie surowców drzewnych i chemicznych, o jak najprawniejszą pracę urządzeń mechanicznych i energoelektrycznych, dzięki czemu zmniejszyły się awarie, i w ogóle o jak najlepsze wykorzystanie środków produkcyjnych. Gdy zaś w marcu nastąpiła poprawa w zaopatrzeniu to przyspieszyliśmy robotę, żeby odrobić niedobory i przekroczyć planowane wskaźniki. Niewątpliwie duży skutek odniosły rozmowy, które przeprowadziliśmy z członkami partii i bezpartyjnymi.

A rezultaty? Zadania czterech miesięcy załoga wykonała z 2,5-procentową nadwyżką, wytwarzając dodatkowo między innymi 20 tysięcy metrów kwadr. płyt pilśniowych, 30 tysięcy metrów kwadr. płyt wiórowych lami-



Nieprzerwanie trwa dostawa surowca drzewnego.

DO MILIARDA NA JUBILEUSZ

Wzdłuż łomocących z jednokowym nasileniem maszyn i urządzeń przechodzimy do hali impregnares, gdzie jest stół, słońce ciszej, widniej i czystej. Pracują tu prawie same kobiety, a wśród nich Maria Moroz, Elżbieta Szybel, Maria Matjasik.

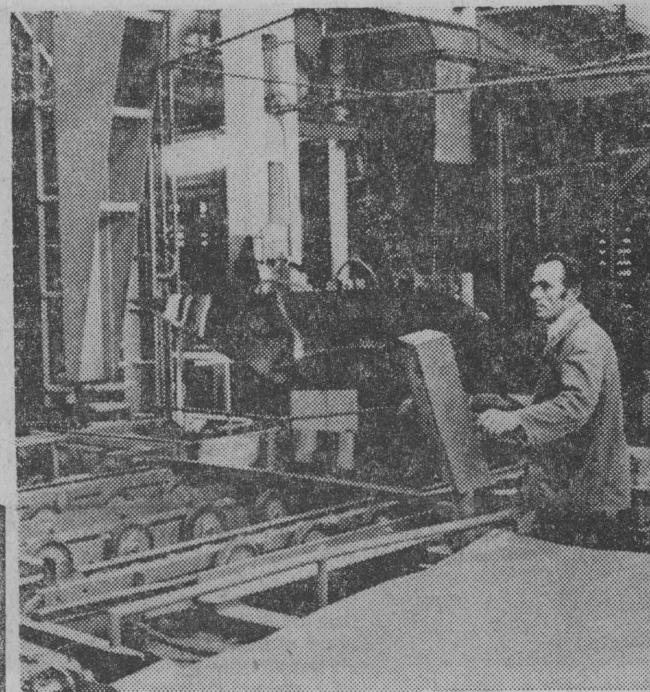
Produkcję sztucznej okleiny rozpoczęło w końcu ubiegłego roku. Z początku nie wszystko jeszcze dobrze wychodziło, ale dziś odbierana jest ona przez dyrektora — Niemniej w naszym przypadku, dalsze innowacje i wzrosty produkcji uzależnione są od gruntownej modernizacji przestarzałych urządzeń. Wymieniamy niekiedy maszyny, opracowujemy koncepcję rozbudowy i unowocześnienia wydziałów płyt wiórowych i płyt pilśniowych. Na przykład chcemy zwiększyć produkcję płyt wió-

wych do 120—130 tysięcy metrów kw. rocznie.

— Konkretyzacja naszych zamierzeń i realizacja zadań uwarunkowana jest także czynnikami zewnętrznymi. Ostatnio na skutek ograniczeń w transporcie leśnym obniżyły nam się zapasy surowca. Nie ułatwiają pracy stałe i dokuczliwe braki części zamiennych do maszyn, łożysk tocznych i pasów klinowych. Wprawdzie pracownicy warsztatu mechanicznego nie szczędzą starań, ale przecież wszystkiego nie wykonają.

— Jednym słowem — nie brak różnorodnych problemów, które musimy rozwiązywać energicznie, bez odkładania ich na jutro. Na przykład istotnym zagadnieniem jest stały rozwój urządzeń socjalnych. Uruchomiliśmy w tym roku stołową, budujemy międzyzakładową przychodnię zdrowia o 11 gabinetach, będziemy rozbudowywać przedszkole.

RYSZARD
KLIMASZEWSKI



Wydział laminowania płyt. Pracuje tu m. in. doskonały zespół Henryka Zduna.

Fot. Z. LENKIEWICZ

Do wynalazczości pracowniczej i ruchu racjonalizatorskiego zawsze przywiązywaliśmy dużą wagę, ale nie da się zaprzeczyć, że różne przeszkody natury formalnej (i nie tylko) nie pozwalały na osiągnięcie takich korzyści ekonomicznych, jakich należało oczekiwać po tej powszechnej inicjatywie społecznej. Dlatego ostatnio hasło „Zielone światło dla ruchu racjonalizatorskiego” ma pełne pokrycie w rzeczywistości. Choć dla ścisłości należałoby dodać, że do ideału jeszcze daleko.

To się opłaca

Ale się wreszcie naprawdę ruszyło. Oto parę faktów z woj. suwalskiego. W 1977 r. racjonalizatorzy Suwalszczyzny zgłosili 1071 projektów wynalazczych, tj. o 45 proc. więcej niż w 1975 r. Korzyści ekonomiczne z wdrożenia tych projektów do praktyki szacuje się na prawie 98 milionów zł. Dla orientacji: jest to wartość produkcji przeciętnego zakładu. A przecież trzeba dodać nie zawsze wymierne w złotych takie efekty, jak poprawa stanu bhp, warunków socjalnych, lepsza ochrona naturalnego środowiska.

Ogółem w woj. suwalskim w 82 zakładowych klubach techniki i racjonalizacji uczestniczy prawie 6 tys. członków. W tradycyjnych już formach współzawodnictwa jak np. o tytuł „Mistrza racjonalizacji” i „Przodującego klubu techniki i racjonalizacji” bierze udział każdego roku parę tysięcy osób oraz wszystkie praktycznie kluby w województwie. Pierwsze miejsce we współzawodnictwie o tytuł „Mistrza racjonalizacji 1977” w kategorii robotników zajął Henryk Kapuściński z Zakładów Płyt Wiórowych w Suwałkach, a w kategorii inżynier-technik — Henryk Szarejko z „Polam” — Willasy. Najlepszym klubem okazał się KTR również przy Zakładach Sprzętu Oświetleniowego „Polam”.

Te i inne formy współzawodnictwa wywołują twórczą inicjatywę pracowników, sprzyjają wykorzystaniu rezerw, wpływają na wzrost efektywności gospodarowania. Właśnie te przede wszystkim okoliczności zadecydowały o wyjątkowej wręcz opłacalności wynalazczości pracowników. Każda złotówka zainwestowana na popieranie ruchu racjonalizatorskiego i wdrażanie jego wynalazków i usprawnień do praktyki przynosi efekt w postaci 13,6 zł. (w kraju 8,24 zł). Ten wynik wystarcza za cały komentarz. (w)

Kawałek codzienności

Czy piękna sztuka wygłasza toasty nie zamierzam się po ostatniej podwyżce cen alkoholu? Byłaby to strata niepowetowana, groźna rysa w naszej tradycji kulturowej. Nie myślę o tych oklepanych założeńach typu: „abyśmy”, „mo, to cyk”, czy nawet „sto lat, niech żyje nam!”, lecz o otwycie niepowtarzalnych wartościach estetycznych a nie rzadko i politycznych, jakie są atrybutem biesiady do dobrego winu i towarzystwa.

demagogicznie będą twierdzić, że przeżyli niejedną już podwyżkę i nic się nie zmieniło. O tempora, o mores! — chciałoby się zawołać, gdyby się znano łacinę. Ładnie mi nie się nie zmieniło! Pijąc alkohol w ciemnej bramie, za fabrycznym murem, pokątnie i skrycie,

tunków, a tymczasem fundusze reprezentacyjne pozostały na nie zmienionym poziomie. Czy zdajemy sobie sprawę do jakich to nieobliczalnych konsekwencji może doprowadzić?

Oczywiście, trzeba tu polegać na słynnej polskiej zdolności do improwizacji, umiejętności przystosowania się do najbardziej niekorzystnych okoliczności, m. in. dlatego wychodziłi-

westycje, kto zamiast nagrody nie przychodzi do bilansu, kto uciągnie do portfela złeń, kto przyknie oko na nasze różnię pozaplanowe inicjatywy?

Ludzie nam niechętni powiedzą, że kiedyś tego nie było i wszystko dobrze prosperowało. Uspokajajcie się, niech jedynie słaba pamięć i niezmąglona historia. Już bowiem to starożytność... Ale po co sięgać do Greków i Rzymian. Pamiętajcie jak to Piasz i Rzepichą przyjęli, suto nakarmili i napili, zapewne także czymś mocniejszym, dwóch nieznanym wędrowców, którzy odrzuceni, głodni i chłodni chodzili od chaty do chaty? Byli to jak się potem okazało wystawnicy bogów, co prawda pogańskich ale jak na owe czasy postępowych, którzy w zamian za bezinteresowną gościnę ofiarowali potomkom gospodarzy koronę Polski. Jaki z tego morał płynie — pozostawiamy do myślenia czytelników, zwłaszcza tych na stanowiskach bądź marzących o karierze i awansie. Kończę więc z umiarkowanym optymizmem: sztuka toastów przetrwa, być może nawet drugie tysiąclecie, ale tu jak wszędzie nie obejdzie się bez naszego osobistego zaangażowania i pozytywnego przykładu.

SĄSIAD

Sztuka i życie

szybko i byle jak — kto ma wtedy głowę do toastów?!

A więc pierwsza przesłanka, jaka tu uprawdza, jest następna: toastów trzeba mieć czas, dużo czasu, w żadnym wypadku nie wolno się spieszyć. A czy wszyscy możemy mieć czasu pod dostatkiem? Po wtóre wznosimy toasty, kiedy jesteśmy do tego niejako moralnie zobowiązani. A więc na przyjęciu u przyjaciół, na publicznym bankiecie, podczas jubileuszu zakładu bądź zasłużonej osoby, co rzeczą na to samo wychozi. Słowem wtedy, kiedy pijemy nie za swoje pieniądze, choć niekoniecznie muszą być to pieniądze społeczne. I teraz — uwaga, proszę o chwilę namysłu! — ceny alkoholu poszły w górę, zwłaszcza wyższych ga-

my zwycięsko z trudnych okresów naszej narodowej historii. Ale czy kierownicy naszego życia gospodarczego i społeczne nie mają wystarczająco dużo obowiązków, aby zaprzęgać sobie głowę, jak wybrnąć z jeszcze jednej sytuacji? Przyjacieli! Zwróćcie uwagę na to, że w naszym kraju (najcięższej) liczne gromy zwierchników i nic miłego nie powiedzied pod ich adresem, ale jak powiedzieć, skoro nie ma przy czym? Nie tylko fantazja szlachcka wymagała określonej podniety, nasza plebejska też. Albośmy to z innej gliny? Złożymy teoretycznie, że od dziś ze zwierchnikami tylko służbowo i tylko w godzinach pracy, żadnego zwiedzania „skromnych” ośrodków zakładowych czy pokoiów na zapleczu socjalnym. A kto nam, da wtedy dodatkowe środki na in-

Ostateczny termin skorzystania z amnestii upływa 14 lipca br. o godz. 24

Decret o amnestii z lipca ubr. oprócz złagodzenia i darowania wymierzonych już kar stworzył ponadto dodatkową, wielką szansę. Art. 5 tegoż dekretu stwierdza, że amnestię stosuje się tylko do przestępstw popełnionych przed 15 lipca ubr. jeśli ich sprawcy byli w dniu 22 lipca 1977 r. znani organom powołanym do ścigania przestępstw — prokuraturze lub MO.

Mówiąc inaczej, jeżeli sprawca przestępstwa, popełnionego przed 15 lipca 1977 r. nie jest dotąd znany organom ścigania, to w wypadku ujawnienia sprawcy nie może on w ogóle skorzystać z amnestii.

Zasada powyższa nie będzie miała zastosowania, jeżeli sprawca przestępstwa (popełnionego przed 15 lipca 1977 r.) zgłosi się przed 15 lipca br. do prokuratury, MO, WSW, WOP i sam ujawni istotne okoliczności czynu, który popełnił oraz poda osoby, które z nim współdziałały.

Wyjaśnijmy to na przykładzie. A.Z., wspólnie z innymi osobami, dokonał 20 kwietnia ubr. włamania do sklepu skradł towary wartości 50 tys. zł i do dzisiaj nie jest znany organom ścigania jako sprawca. Skorzysta z amnestii tylko wtedy, gdy sam ujawni popełnienie przez siebie przestępstwa a także poda współników. Wspólnicy skorzystają z amnestii tylko wtedy, gdy sami ujawnią popełnione przez siebie czyny. Termin ostateczny ujawnienia popełnionego czynu, na mocy wspomnianego już dekretu o amnestii, upływa 14 lipca br.

Warto przypomnieć, że do osób, które do 15 lipca 1978 r. ujawnia popełnione przez siebie przestępstwa, amnestia stosuje się w bardzo szerokim zakresie. Wobec tych osób nie można stosować tymczasowego aresztowania. Wszyscy, których to zagadnienie bliziej interesuje, mogą uzyskać szczegółowe informacje telefoniczne, dzwoniąc do Prokuratury Wojewódzkiej w Białymstoku tel. 212-21 wewn. 19 lub poszczególnych prokuratur rejonowych.

Praę też poinformować, że do tej pory w woj. białymstok.

lostokiem skorzystał z dobrodziejstwa art. 5 dekretu o amnestii 102 osoby, które głównie w prokuraturze i Milicji Obywatelskiej ujawniły ponad 110 przestępstw popełnionych przed 15 lipca 1977 r. osobiste lub we współdziałaniu z innymi. Zgłoszono czyny o różnym stopniu niebezpieczeństwa społecznego. W Prokuraturze Rejonowej w Białymstoku m.in. trzech pracowników „Polmożbytu” przyznało się do kradzieży w r. 1976 części samochodowych na kilkadziesiąt tysięcy zł. W Sokółce ujawnił sprawca wręczenia lapówki, a w Bielsku Podlaskim — zabójstwa.

Spśród tych 102 osób, które się zgłosiły, postępowanie karne zostało już umorzono w stosunku do ośmiu z nich. Wobec pozostałych prowadzi się jeszcze postępowanie mające na celu ujawnienie wszystkich okoliczności, a szczególnie współsprawców.

Przypominamy więc, że ostateczny termin skorzystania z amnestii upływa 14 lipca o godz. 24.

Kto waży się przyjść do organów ścigania, może to uczynić nawet listownie. W tym wypadku decyduje data stempla pocztowego. Po 14 lipca 1978 r. żaden już sprawca przestępstwa popełnionego przed 15 lipca 1977 r. — jeżeli nie był przed 22 lipca 1977 r. znany organom ścigania — nie może skorzystać w ogóle z amnestii.

Stworzona więc została szansa odzyskania spokoju nie tylko dla sprawców przestępstw, ale także ich rodzin.

mgr TADEUSZ SABAT
wiceprokurator
Prokuratury Wojewódzkiej

Na stacji benzynowej

Osma wieczorem, Mikołaj Lasota siada do papierów. Od zewnątrz wszystko wygląda bardzo ładnie. Klient tankuje benzynę, niesie pieniądze do okienka, mówi ile jest winien i wierz mu na słowo. Pełne zaufanie. Ale potem każdy litr benzyny trzeba kilka razy zaksięgować. Personal stacji wypenia rejestr przychodów, rejestr różnic towarowych, rejestr oleju przepracowanego i opakowań, raport dziennego utargu, dziennie sprawozdanie zbiorcze (35 rubryk) itd. Pełne zaufanie do papierków.

— Kiedyś na stacji był zeszty z pięcioma rubrykami — mówi Krzysztof Gurloca, który nalewa benzynę od dwudziestu trzech lat. — I też było dobrze.

Stacja leży przy drodze wyjazdowej do Augustowa. Ma numer 908 a w kraju jest druga. Taką zdobyła lokatę w ubiegłorocznym współzawodnictwie. Lepsza okazała się tylko Miłosna koło Warszawy. Punktowano estetykę i czyny społeczne personelu. Tu stacja nie zainkasowała punktów karanych. Oceniono wyniki ekonomiczne i opinię kupujących.

— Dyrektor powiedział: wszystko mogę styszc, tylko żadnych skarg od klientów, klient ma zawsze rację — mówi Lasota a Alfred Kujalowiec dodaje:

— Brał u nas kierowca benzynę, zostawił na dystrybutorze korek wlewu paliwa i pojechał do Augustowa. Wczoraz wraca i każe nam płacić za drogę tam i z powrotem. Dostał pieniądze a dyrektor nie dowiedział się o niczym.

— Skarżą się klienci, że przy kupowaniu oleju muszą zwracać zużyty, ale taki mamy obowiązek. Zresztą, nie wykonaliśmy planu skupu oleju i przy współzawodnictwie trochę to zawazyło. Sa skargi na benzynę i często jest w tym racja bo paliwo z importu odbiega od naszych norm albo przychodzi w cysternie po oleju napędowym. Ale to nie-



(fch)

Jan Wowezyk.



Michał Sosnowski przy nalenianiu paliwa.

Fot. Zdzisław Zaremba

CZYTELNICZY REDAKCJA

CHCE POCHWALIĆ...

...personel sklepu mięsnego nr 271 przy ul. Zwierzynieckiej, za życzliwy stosunek do klientów, uprzejmą obsługę i starania o wygląd wnętrza sklepowego. Jestem inwalidką i z obserwacji wiem, że nie w każdym sklepie ludzie starzy i niepełnosprawni są w taki sposób jak właśnie w tym sklepie i dlatego, jako stała czytelniczka „Gazety”, chciałabym na jej łamach pochwalić wzorowy personel.

Stanisława Olwa
Białystok

DLACZEGO „NA ŻĄDANIE”?

My, mieszkańcy Łysek mamy duże kłopoty z dojazdem rano do pracy, bo autobusy jadące z Choroszczy lub z Tykocina, często nie zatrzymują się u nas, nawet w przypadku gdy są w nich puste miejsca. Może to dlatego, że przystanek w naszej wsi został od pewnego czasu przemianowany na przystanek „na żądanie”. Czy po to, żeby usprawiedliwić nieporozumienia między pasażerami a PKS-em?

Siawomir Rutkowski
Łyski 13

DLA KOGO SKLEP?

Mamy daleko do centrum miasta i chcielibyśmy robić zakupy podstawowych artykułów spożywczych w sklepie, który znajduje się na naszym osiedlu. Niestety, brakuje w nim niezbędnych towarów, takich jak ser żółty i twarogowy, jajka, przetwory itp. Mleko przywozi się o godz. 6, a mleczko w dwie godziny później, więc trzeba chodzić dwukrotnie, żeby mieć w domu rano i mleko i mleczko. Drugą sprawą, która nie daje nam spokoju, to prowadzenie przez ten sklep sprzedaży alkoholu i piwa. Napoje te zajmują połowę półki, a sprzedawane o 7 rano piwo gromadzi w sklepie i w pobliżu niego całe tabuny pijawców. Zachowują się skandalicznie. Jaką można na to znaleźć radę — nikt nie wie.

Kolejnym postulatem byłoby umieszczenie na naszym osiedlu kiosku „Ruchu”, gdyż do najbliższego chodzącego półtora kilometra. To rozwiązałoby nam zaopatrzenie w prasę, kosmetyki i inne drobiazgi.

Anna Kuczevska
Elk

KIOSKI „HORTEXU” POTRZEBNE, ALE...

...kto ma zadbać o estetykę ich otoczenia? Dobrze, że kioski te znalazły się w ruchliwym punkcie miasta, przy ul. Sienkiewicza. Mają bowiem duże powodzenie. Cały efekt pauje nadal nie uporządkowany plac przed nimi, skąd albo niesie kurzem, albo brodzi się w kałużach po każdym deszczu. Czy i ten fragment naszego miasta nie mógłby zyskać estetyczniejszej oprawy?

Jan Lech
Białystok

NA PIĘKNEJ, WCALE NIE PIĘKNIE

Przyjemnie było poczytać w „GW” z 25.IV, br. pochwały pod adresem pracowników instytucji, fabryk i administracji domów, słowem tych, którzy po gospodarsku zabrali się do wiosennych porządków. Przy okazji wspomniano o nadal zaniedbanych ulicach i podwórzach. Do tych ostatnich trzeba też dodać przykład podwórza urągającego wszelkim zasadom sanitarnym w samym centrum, bo przy ul. Pięknej 11 i 13. Są tu domy pozostałe po starym śródmieściu, ale dopóki jeszcze stoją, służąc mieszkańcom, powinno się również dbać o podstawowe warunki higieny. Niestety, prywatny właściciel zjawia się tu tylko po czynsz, resztą spraw nie interesuje się. Tymczasem nieczystości z tej posesji dopłyną wkrótce na podwórze szkoły nr 9. Kto za to odpowiada?

Mieszkańcy ul. Pięknej
(nazwiska znane red.)

Czas podjąć skuteczne działania

SKARGI MIESZKAŃCÓW UTRZYMYWANE SĄ ZAWSZE W TEJ SAMEJ TONACJI: DLACZEGO BUTLE Z GAZEM PROPAN-BUTAN SĄ NIEPEŁNE? GDZIE, DO CZYJEJ KIESZENI PRZECIEKA GAZ?

Z dobrodziejstwa posiadania instalacji do gazu płynnego korzysta w kraju stosunkowo duża ilość województw. Stanowi on poważne udogodnienie w gospodarstwie domowym, jest znacznie bardziej oszczędny niż np. korzystanie z piecyków elektrycznych czy węglowych. W gaz płynny zaopatrywany jest m. in. cały region północno-wschodni, 8 województw, w tym i woj. łomżyński.

Zaopatruje ten region rozlewnia gazu płynnego „Korgaz” w Łomży, która w ciągu roku napełnia 11-kilogramowe butle ponad 20 tysiącami ton propanowo-butanowej mieszanki. Około 70 proc. tej ilości „Korgaz” rozwozi do zakładów dystrybucji własnymi środkami transportu. Pozostała ilość odbierana jest bezpośrednio z zakładu.

NA „OKO” WSZYSTKO GRA...

Gaz pompuje się do butli mechanicznie, średni czas napełnienia jednej butli około 11 kilogramami gazu trwa średnio 7,2 sekundy. Butle nie są plombowane, wylot gazu zamyka tylko specjalny zawór. Każdy z pojemników jest po napełnieniu ważony na specjalnej wadze kontrolnej. Przez zanurzenie w kapieł wodnej sprawdza się także jego szczelność. W przypadku stwierdzenia niedoladowania lub przepełnienia, pojemnik nie schodzi z taśmociągi, a kierowany jest na stanowisko korekcyjne.

Poza tą formą bieżącej kontroli w zakładzie działa kilkusobowa komisja, zajmująca się okresową kontrolą jakości. Średnio 4 razy w tygodniu na specjalnej wadze sprawdzany jest ciężar butli, szczelność, termin tzw. legalizacji. W protokołach tej komisji bardzo rzadkie są przypadki niedopełnienia, z reguły podczas kontroli stwierdzano raczej ich przepełnienie (oczywiście w określonych ze względu na bezpieczeństwo granicach). Statystycznie na 1 tys. skontrolowanych w ostatnim okresie butli stwierdzono przepełnienie

NABIJANI W... BUTLE GAZOWE

o 0,2 kg. Okresowo urządza też kontrole rejonowy dozór techniczny z Białegostoku.

Na ogrodzony teren „Korgazu” nie może wejść żaden samochód prywatny, tym samym nie ma możliwości przemytu. Nie ma też czasu na wykonywanie dodatkowych manipulacji przy butlach znajdujących się na taśmie. Zatrudnieni przy napełnianiu otrzymują wynagrodzenie za godzinę pracy, nie za ilość napełnionych butli, właśnie ze względu m. in. na możliwość zaniedbywania w tym drugim przypadku spraw, związanych z jakością. Poza tym nie jest żadną tajemnicą, że „Korgaz” nie cierpi na deficyt gazu, jako że część dostarczają mu sami odbiorcy.

A REKLAMACJE DOTYCZA 50 PROC. DOSTAWI

Nikt przecież nie czeka aż gaz w butli osiągnie stan zerowy, szczególnie przed świętami, niedzielami itp. Pozostająca w butlach reszta gazu wraca wówczas znów do rozlewni. Faktem jest jednak, że mimo tych wszystkich zabiegów 11 kg gazu nie starcza często nawet na tydzień i że ilość reklamacji składowanych przez bezpośredniego użytkownika dotyczy w niektórych rejonach ponad 50 proc. dostaw.

KUPNO „KOTA W WORKU”

A jeśli już jakaś zdeprymowana gospodyni zażąda sprawdzenia wagi butli z gazem, usłyszy: proszę bardzo, jedziemy do wagi, nie jeśli będzie pusta czy niepełna damy pełną butlę i to za darmo. Gdy jednak okaże się, że waga się zgadza — płaci pani za dowóz. Niewiele osób korzysta z tej „oferty”. Samemu zaś butli nie ma możliwości sprawdzić choćby ze względu na brak tego typu i tej wielkości wagi w domu.

Zakład dystrybucji obraca więc towarami, którego nie wazy sam przy odbiorze, ani nie daje zważyć swojemu klientowi. Odbioru jakościowego nie przeprowadza większość zakładów dystrybucji, korzystających z usług „Korgazu” mimo, że teoretycznie każda przyjęta partia butli opatrzona jest w protokole odbioru adnotacją: odebrano pod względem ilościowym i jakościowym. Otrzymując zaś reklamacje, wcale nie kierują ich do producenta. W łomżyńskim „Korgazie” np. ilość zgłoszonych przez zakłady dystrybucji reklamacji kształtuje się w granicach 0,2—0,3 procenta.

Wprowadzenie jako obowiązku — wyposażenia każdego montera w wagę sprężynową czy inną — ustawioną na stałe np. na samochodzie dostawczym, wprowadzenie obowiązku kwitowania dostawy przez odbiorcę — są to środki bardzo proste w realizacji, nie wymagające żadnych większych przedsięwzięć organizacyjnych ani nakładów finansowych, uchroniłyby skutecznie wszelkie „przekleki” gazu w niewiadomym kierunku.

Jest to tym bardziej konieczne, że istnieje bardzo prosta technologia umożliwiająca, z zastosowaniem prymitywnych urządzeń, „robienie” w ciągu kilku sekund minut z pełnej butli gazu pod ciśnieniem, dwu — napełnianych tylko w połowie. Możliwość, która może skusić (i skusiła) niejednego...

NINA OMELCZENKO

Augustów

Dobre przygotowanie -spokojny wypoczynek

Planowanemu wzrostowi ruchu turystycznego w Augustowie towarzyszyć będą — tak jak w roku ubiegłym — jeszcze większe zadania dla organizatorów obsługi turystów. Celem pełnego wykonania przyjętych planów gospodarczych, które w dziedzinie usług zostały ustalone na poziomie prawie o 20 proc. wyższym niż w roku ubiegłym, potrzebna jest większa mobilizacja sił i środków.

Tegoroczny sezon letni stał się pod względem zwiększonych wymagań stawianych przede wszystkim przed jednostkami turystycznymi i gospodarczymi oraz organizacjami społecznymi. Wszystkim poczynaniom w tym sezonie i w latach następnych towarzyszyć hasło: „Lepsza jakość naszych usług, więcej zadowolonych turystów, lepsze wyniki ekonomiczne”.

W lutym br. dokonano w Augustowie oceny przygotowań do sezonu letniego oraz poprawy warunków rekreacji. Następnie w kwietniu dokonano kolejnego przeglądu realizowanych zadań przez Lasy Państwowe w zagospodarowaniu terenów leśnych, wyznaczenia pól biwakowych, parkingów i ciągów spacerowych.

Sprawnym gotowości do sezonu była kompleksowa kontrola miasta i terenów rekreacyjnych, dokonana przez Komisję Miejskiej Rady Narodowej z udziałem zainteresowanych jednostek i służb: Milicji Obywatelskiej, Stacji Sanitarnej i Epidemiologicznej, Straży Pożarnej oraz Wydziałów Urzędu Miejskiego.

W jej trakcie wysunięto kilkadziesiąt krytycznych wniosków, w szczególności dotyczących estetyki i porządku. W wielu wypadkach podjęto decyzje nakazujące natychmiastowe usunięcie ustalonych niedociągów.

Wieloletni i mądrze wykorzystano w Augustowie na prace poprawiające istniejący stan. Komisja dokonała ponownego przeglądu miasta i terenów rekreacyjnych, ocenila stan i realizację zadań kontrolnych. Aktualny stan turystyki i ocena przygotowań do sezonu letniego były także tematem posiedzenia Egzekutywy Komitetu Miejskiego PRL, na której ustalono konkretne kierunki działań.

Skoro mowa o przygotowaniach, należy podkreślić duży zakres podjętych i realizowanych zadań w gospodarce komunalnej, zieleni i porządkowaniu miasta. Dotyczy one m. in. odnowienia elewacji budynków i tzw. małej architektury, urządzeń sanitarnych, wymiany ponad 50 znaków drogowych i ustawienia 20 kolejnych, oznakowania 8 nowych przebiegów ulicznych.

W tym sezonie Augustów wraz z przyległymi terenami rekreacyjnymi posiadać będzie ok. 10 000 miejsc noclegowych. Ilość ta w stosunku do roku ubiegłego jest mniejsza o 220. W 19 osiedlach zakładowych jest 3 000 miejsc, a na 12 polach namiotowych — 2 000 miejsc. Dwa kempingi strzeżone (przy Domu Turystycznym PTT-K i Ośrodku „Gola Zośka”) określa się na 300 miejsc. W kwaterach prywatnych (nie zgłoszonych) pokoje gościnne mogą przyjąć 3 000 osób.

Należy dodać, że władze Augustowa dążą być do maksymalnego ograniczenia ilości obozów młodzieżowych pod namiotami nad brzegami jezior augustowskich. W ubiegłych latach doprowadziło to do nadmiernego zagęszczenia terenów rekreacyjnych powszechnego użytkowania, przekształcając je w „mrowiska”.

Prawnik informuje

Choroba zawodowa a prawo do zasiłku

Jestem pracownikiem Lasów Państwowych. W lipcu ub. r. zapadła na chorobę, która została uznana przez wojewódzkiego inspektora sanitarnego za chorobę zawodową. Jak długo mogę chorować? (Marjan J., woj. suwalskie).

Czytelnikowi chodzi o czas trwania niezdolności do pracy z powodu choroby zawodowej, za którą przysługują zasiłek chorobowy. Bez względu na to czy przyczyną choroby jest choroba zawodowa, inna choroba, czy wypadek przy pracy, zasiłek chorobowy przysługujący przez okres trwania niezdolności do pracy, nie może być wypłacony przed upływem 3 miesięcy, a jeżeli niezdolność do pracy została spowodowana gruźlicą — nie dłużej niż przez 9 miesięcy. Jeżeli po upływie tego okresu zasiłkowego pracownik jest nadal niezdolny do pracy, a dalsze leczenie lub rehabilitacja rokuje odzyskanie zdolności, wypłata zasiłku może być decyzją oddziału ZUS przedłużona na okres tego leczenia, nie dłużej jednak niż na okres dalszych 3 miesięcy. Podstawa: art. 6-30 ustawy z 15 grudnia 1974 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz. U. z 1975 r. nr 34, poz. 280).

Praca nakładczą a zasiłek opiekuńczy

Jestem zatrudniona w systemie pracy nakładczej. Czy przysługują mi zasiłek z tytułu opieki nad dzieckiem? (Ildia Ł., Białystok).

W Popielnie

Zakład Doświadczalny Instytutu Genetyki i Hodowli Zwierząt w Popielnie (woj. suwalskie) prowadzi od lat badania mające olbrzymie znaczenie dla rozwoju naszego rolnictwa, jednak przeciętnemu zjadaczowi chleba kojarzy się przede wszystkim z konikami polskimi, tzw. „tarpanami”. Zawarta niedawno umowa między Polską Akademią Nauk i wojewodą suwalskim przewiduje dalsze inicjatywy sprzyjające rozwojowi hodowli tych sympatycznych zwierząt.

Od niedawna pupilkiem pracowników Zakładu Doświadczalnego w Popielnie jest kilkutygodniowy łoszak „Tajga”. Przywędrowała ona do Popielna po utraceniu matki i wychowywie się pod opieką p. Teresy Winiarek. Zadomowiła już się na dobre w tym uroczym rezerwacie, a na uwagę zasługują przyjaźni sadylerzygnęta z... groźnym w wyglądzie owczarkiem alaskim.

W tym roku „Tajga”, nie

stroniąc wcale od ludzi, będzie jeszcze dodatkową atrakcją dla czasowców przyjeżdżających do Wierzb nad jez. Beldany, ale w roku przyszłym przeniesie się chyba do chronionego rezerwatu. Taki już los zwierząt wychowywanych na łonie cywilizacji, że przyzwyczajone są do „aksamitnego życia”, w wieku dojrzalym wystawione są na zbyt groźną próbę życia na wolności.

Fot. R. Sienko — CAF



Łoszak „Tajga” jest na razie w rękach... Tymczasem roku wyrosła na dorosłą kłempę.



zamiarom udzielić czytelnikowi odpowiedzi listownej. Po co mu ona? Jestem daleki od tego, bym robił coś dla czyjegoś kaprysu czy widzimisię. Lubię robotę społeczną i użyteczną. A jakie potrzeby czytelnika z otrzymanej odpowiedzi, jeżeli — zadowolony — okazałaby się ona dla niego korzystna, skoro przed dyrektorem powstrzymuje go od ujawnienia nawet tego, że do redak-

celowości jakichkolwiek merytorycznych wyjaśnień. Autor listu pyta bowiem, do jakich powinien sięgnąć przepisów, aby załatwić tę sprawę bez zęda.

No, jeżeli tylko takie ma się wyobrażenie o prawie i o funkcjach sądowniczych, to w sprawach cywilnych, to w ogóle nie mamy o czym z sobą korespondować. Obojętnie się, że nie znajdziemy wspólnego języka. Bo ja nie znam takich przepisów, na które wystarczy się tylko powołać, aby sprawa w mig została załatwiona, i to tak, jak sobie tego zainteresowany życzy. Stosowanie prawa nie ma wspólnego ani z cudotwórstwem ani z czarownią magią. Wymaga pracy, często trudnej, żmudnej i czasochłonnej. Wykonując ją sądy, jeżeli dwój kontrahentów umowy nie mogą sami

Odpowiedzi nie będzie...

prośby czytelnika i żadnych listownych wyjaśnień mi nie wysłać. Nie uczynię tego z dwóch powodów. Jeżeli dyrektor jego czytelnika istotnie jest takim dzierżymardą i despotą, co to srogiu ściga swych pracowników za jakiegokolwiek kontakt z prasą, nawet partyjną, to udzielając żadnych informacji pod tajemnicą prywatnej korespondencji uczestniczącym w tej konspiracyjkiej robotce. Utwierdzałbym przez to i owego czytelnika i jego dyrektora w przekonaniu, że tak trzeba, że tak należy, że jest się kogo bać i jest o co. A przecież to zakrawa na kompletną bzdurę, na idiotyzm jakiś, aby pracownik przed gniewem dyrektora, gdy zmierzają do wyjaśnienia go kwestii prawnych. Przecież on te wyjaśnienia powinien uzyskać u siebie, w swoim zakładzie pracy, w zupełnym jawnym wystąpieniu do odpowiedniej komórki fachowej. Tu dochodzi do drugiego powodu, dla którego nie

ci się zwraca? Miałby po prostu swoją gorzkość, nie oszczędzając na redakcyjnym papierze firmowym głęboko ukrytą w kieszeni? Miałby popadać w rozpacz z powodu rozbieżności między tym, co napisał, a tym co u niego zakładać robią? To już lepiej niech pozostaje w nieświadomości. Dochodzenie swych praw wymaga jawności. Kogo na to nie stać, nie powinien zaczynać. Inny czytelnik, tym razem z Białegostoku, opisał swe perypetie z pewnym spółdzielczym zakładem krawieckim, który, jak z listu wynika, kapitałnie spartaczył powierzoną mu robotę. Wyniki z tego dla klienta ewidentnie szkody (kilka tysięcy złotych), że nie wspomnę już o wcale niemałych karach umownych za poważne zawalenie terminu wykonania usługi. Po co to wszystko pisać? Sam sobie zadaniem do pytania, gdy doczytałem końca listu. Tam bowiem zamieścił Czytelnik zdanie, które kazalo mi zwołać w

dość do porozumienia co do swych wzajemnych uprawnień i obowiązków. Skoro jednak ktoś z góry zakłada, że do sądu się w takiej sprawie nie zwróci, no to pozostaje mu przystać na warunki proponowane przez kontrahenta. I więcej ani sobie ani komu innemu głowy tym nie zwracać.

Co innego, gdyby Czytelnik swos stronienie od sądu tłumaczył tym, iż nie wie, jak tam się znaleźć, jak pisać formularze, jakie wnioski składać... Wówczas wskazałbym mu na zespoły adwokackie, jako na właściwe, fachowe organizacje powołane do świadczenia usług prawnych dla ludności, w tym także pomocy w prowadzeniu spraw sądowych i nie tylko w tym zresztą. Ale przecież wcale nie o to Czytelnikowi chodzi.

JUSTYN

Serdeczne związki potwierdzone na co dzień

Gdzie i kiedy powstały pierwsze koła przyjaciół Kraju Rad? Nie wszyscy wiedzą, że właśnie na Białostoku, szybko po jej wyzwoleniu, czyli po lipcu 1944 roku. Były najpierw samoradnym aktem wdzięczności dla Armii Czerwonej. Jeszcze niewiele uświadamiało sobie wówczas wielkie racje sojuszu polsko-radzieckiego, dopiero rozpoczynał się niełatwy proces głębokiej refleksji i zasadniczych zmian w polskiej świadomości społecznej.

Bardzo odległy to już czas. Działalność przyjaźni z Krajem Rad jest — naturalnie i powszechnie — jedną z najważniejszych wartości ideowych i politycznych Polaków, zdających sobie dobrą sprawę, że to warunek naszego bezpieczeństwa i rozwoju.

TPP-R jest współcześnie szerokim i żywym ruchem społecznym. Jakże wielu ludzi nie szczędzi dla organizacji czasu i wysiłku, dobrze rozumiejąc znaczenie jej celów i zadań. Dzięki temu stale umacnia ona swój prestiż w społeczeństwie, a proponując różnorodne i ciekawe formy pracy — zdolna jest inspirować i podejmować rozliczne i masowe przedsięwzięcia. Pomysłowa, aktywna i wdzięczna działalność pochłania się może przede wszystkim młodzież szkolna. Długa jest lista zakładów pracy i instytucji, a także i wsi, gdzie koła TPP-R stanowią przykład pracy godnej wysokiego uznania.

Ostatnie lata charakteryzują się wyraźnym ożywieniem i rozmachem działalności TPP-R w całym kraju. Swoje ogromne możliwości wykazała ona np. w okresie obchodów 80-tej rocznicy Wielkiego Października. Setki interesujących przedsięwzięć dobrze służyły upowszechnianiu wiedzy o ZSRR i naszej współpracy, kształtowaniu myśli i uczuć, poglądów i patriotyzmu-internacjonalistycznych postaw społecznych.

W województwach dobiegła końca trwająca wiele miesięcy kampania sprawozdawczo-wyborcza w TPP-R. Przed paroma dniami odbyły się wojewódzkie konferencje w Łomży i w Suwałkach, w dniu jutrzejszym obradować będzie konferencja w Białymstoku. Cztery minione lata przyniosły powiększenie szeregów Towarzystwa, skupiło ono

liczniejsze grupy aktywistów, wzbogaciło formy pracy, zwiększyła się sprawność jego działań. Stanowi to źródło prawdziwej satysfakcji wszystkich, którzy swoją myślą i pracą pomnażają ogólny dorobek TPP-R w naszym regionie.

Ala rosnąca satysfakcja pomnaża jednocześnie aspiracje działaczy. Wszyscy są na ogół zgodni co do tego, że jednym z najważniejszych zadań jest dalsze intensyfikowanie pracy TPP-R w środowisku wiejskim. Jest to niezbędne, by organizacja była — jak się dąży — organizacją w całym tego słowa znaczeniu powszechną. Rozumie się przez to odpowiednią liczebność i wysoki stopień jej aktywności. Rzecz polega na tym, by TPP-R wciąż lepiej pełniła swoją funkcję inspiratorską, by treści programu organizacji były obecne i żywe w całokształcie naszego życia społecznego. Źródłem siły Towarzystwa jest jego współdziałanie z wszystkimi organizacjami i instytucjami społecznymi, a w szczególności pomoc ze strony organizacji i instytucji partyjnych. O aktywności pracy organizacji decydują wprost jej działacze, z kolei tylko autentycznie aktywna organizacja mnoży liczbę i wartość swoich działaczy.

W naszym regionie autorem Towarzystwa jest możliwość współpracy z przyjaciółmi po sąsiedku. Szerokie już, bliskie i serdeczne kontakty z Litwą Radziecką i Grodzieńszczyzną stwarzają TPP-R duże szanse, czynią jego pracę żywą i atrakcyjną. Z pewnością można to współdziałanie jeszcze bardziej rozwinąć.

W naszym wreszcie zadaniem jest stale weryfikowanie i wzbogacanie form działalności, ich umiejscowienie dostosowywanie do zmieniających się warunków i rosnących wymagań społecznych. Nie ulega chyba wątpliwości, że preferować trzeba rzeczowość w upowszechnianiu wiedzy, różnorodność i atrakcyjność masowych przedsięwzięć, inicjatywę i pomysłowość własną kół i zarządków, wysoki poziom kultury działań. Istnieje już przecież tak wiele możliwości, które warto jak najlepiej wykorzystać. Wiadomo, że leży to w naszym dobrze pojętym interesie, bo służyć będzie pogłębieniu braterskiej przyjaźni i współpracy polsko-radzieckiej.



NA ZDJĘCIU: serdeczne powitanie delegacji Litewskiej SRR na dziedzińcu BZPW im. Sierżanta w Białymstoku. Delegację przewodniczący Józef Kudelis — kierownik Wydziału Propagandy KC Komunistycznej Partii Litwy. Fot. Archiwum

Przyjaźń niejedno ma imię

Z każdym rokiem pogłębia się współpraca Polski Ludowej i Kraju Rad w dziedzinie gospodarczej, naukowej, kulturalnej oraz w polityce zagranicznej, zmierzającej do umacniania pokoju na całym świecie. Obecnie kontakty ogarnęły tyle dziedzin, że nie sposób wszystkich wymienić. Przed kilkoma laty wydana została u nas pokaźnych rozmiarów książka, poświęcona współpracy jedynie Litwy Radzieckiej z PRL; gdybyśmy ją obecnie uaktualnili, to na pewno zawierałaby podwójną ilość stron.

Współpraca Litewskiego Oddziału Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej znacznie ostatnio poszerzyła się z województwami: białostockim, łomżyńskim i suwalskim. Nawzajemne kontakty również poszerzają rejon naszej republiki z polskimi miastami i gminami: Alytus — Suwałki, Warona — Augustów, Wilkajiszki — Olecko, Kapsukas — Elk, rejon kaunaski — Pisz, Łazdźiai — Sejny, Prienai — Giżycko, Troki — Węgorzewo, Szakiai — Goldap.

Ta „geografia przyjaźni” jak najbardziej łączy się z działalnością Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej i Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Oddział Litewski TPP-R został utworzony w roku 1958 i w końcu br. będziemy obchodzili jego 20-lecie, oczywiście, z udziałem naszych polskich przyjaciół. Jesteśmy masową organizacją, jednoczącą ponad stu zespołów wojewódzkich z całej republiki. Głównymi celami Oddziału jest pogłębienie współpracy i kontaktów z różnymi instytucjami polskimi, działaczami kultury i sztuki, wyższymi uczelniami, zakładami naukowymi i szkolnymi.

Do tradycyjnych form współpracy zaliczamy spotkania przygraniczne ludności, wymianę delegacji pokrewnych zakładów przemysłowych, organizacji partyjnych, gospodarczych i młodzieżowych, organizowanie Dni i Tygodni Przyjaźni, festiwale twórczości amatorskiej, konkursy piosenki i filmowe, konferencje naukowo-techniczne, wystawy itp.

Przytoczę kilka przykładów z ostatniego okresu, bogatego w jubileusze i imprezy, który był egzaminem umiejętności działania zarówno Litewskiego Oddziału TPP-R, jak też ogólnie TPP-R. Zdaliśmy ten egzamin pomyślnie. Wykazały to obchody 60-lecia Wielkiego Października, 80 rocznicy zwycięstwa nad faszystami, popularizacja uchwali XXV Zjazdu KPZR i VII Zjazdu ZPZR.

Drugie pod względem wielkości i znaczenia miasto Republiki Litewskiej — Kaunas, już od 15 lat współpracuje z Białymstokiem. W mieście tym aktywną działalność prowadzi 27 zespołów wojewódzkich naszego Oddziału. W okresie obchodów XXX-lecia Odrodzenia Polski prawie 100 tysięcy mieszkańców naszej republiki oraz ponad tysiąc mieszkańców województwa białostockiego wzięło udział w zorganizowanych przez nas spotkaniach, wystawach, festiwalach filmu polskiego i litewskiego, konkursach piosenek ludowych i estradowych.

Program naszej współpracy z woj. białostockim w roku ubiegłym zawierał 26 głównych pozycji, które, z nielicznymi wyjątkami, zostały

stały pomyślnie zrealizowane. Nasi soliści uczestniczyli w koncercie laureatów wojewódzkiego konkursu piosenek radzieckiej, naukowej występowali w seminarium z okazji Dni Techniki i Nauki Radzieckiej, do Białostoku wyjeżdżali członkowie zespołów amatorskich, aktywiści Litewskiego Oddziału TPP-R, dziennikarze.

Z kolei my podejmowaliśmy dziennikarzy białostockich z okazji wystawy „Polska oczyma przyjaciół”, ufundowaliśmy 10 nagród dla zwycięzców konkursu „Czerwonego Szlaku” pod hasłem „60 lat drogi zwycięstwa i pokoju”, zorganizowaliśmy seminarium dla sekretarzy gminnych Zarządów TPP-R województwa białostockiego, liczne wystawy grafiki, exlibrisu, sztuki ludowej, książki, rysunków dziecięcych.

Głównym efektem tych imprez i naszej wspólnej działalności jest współpraca i przyjaźń na co dzień, w sprawach dużych i małych, w sercach ludzkich.

Nie byłbym jednak szczery, gdybym stwierdził, że wyczerpalimy już nasze możliwości, że osiągnęliśmy pułap wzajemnych kontaktów. Tak nie jest, i z tego zdają sobie sprawę nasze Towarzystwa, toteż zamierzamy jeszcze bardziej pogłębiać naszą przyjaźń, szukać nowych form współpracy, urozmaicać je, ogarniać naszą działalnością nowe zespoły ludzi pracy miast i wsi.

Rok 1978 jest rokiem znamienitym rocznie i dat w dziejach naszych krajów i narodów. Obchodzimy 60-lecie Komunistów Leninowskiego, 60-lecie Komunistycznej Partii Litwy, 35-lecie Ludowego Wojska Polskiego i wiele innych.

Uwzględniając te rocznice, przewidzieliśmy w programie naszej współpracy podjęcie delegacji aktywistów TPP-R, zwycięzców konkursu „Czerwonego Szlaku” pod hasłem „Co mi dał socjalizm” (dobrze by się stało, gdyby wśród zwycięzców, znalazło się także najwięcej przedstawicieli z trzech zaprzyjaźnionych województw), imprezy kulturalne, wymianę artystów i zespołów. Duże znaczenie przywiązuje do zaplanowanego seminarium pracowników i aktywistów TPP-R i TPP-R na temat „Młodzież w walce o zbudowanie socjalizmu i komunizmu”.

W końcu maja i na początku czerwca nasz Oddział Litewski TPP-R został zaproszony do wzięcia udziału w konferencji sprawozdawczych Zarządów Wojewódzkich TPP-R w Białymstoku i Suwałkach. W tymże okresie na Litwę przyjeżdża delegacja z Suwałk celem zapoznania się z działalnością naszego Towarzystwa.

„Granica, która nie dzieli, lecz łączy narody” — tak mówimy o granicy naszych zaprzyjaźnionych krajów i jest to trafne określenie. My natomiast jesteśmy dumni, że budujemy pomyślnie tę łączność i wmurowujemy do gmachu przyjaźni radziecko-polskiej własną cegiełkę.

ROMANTAS PETRAUSKAS

Przewodniczący Litewskiego Towarzystwa Przyjaźni i Łączności Kulturalnej z Zagranicą

(ceg)

Na budowę Domu Przyjaźni

700 tys. zł zebrali członkowie TPP-R w woj. białostockim na budowę Domu Przyjaźni w Warszawie. Akcja ta stała się ważnym elementem pracy propagandowej Towarzystwa. Na uzyskanie kwoty składają się bowiem wpływy z koncertów, imprez artystycznych, festynów robotniczych, prac społecznie użytecznych, zbiórki makulatury i innych. Na przykład Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego zorganizował koncert artystów teatru i estrady, z którego dochód przekazano na budowę Domu Przyjaźni. Organizatorami podobnych koncertów była Średnia Szkoła Muzyczna oraz Filharmonia Białostocka, która na występ zaprosiła solistów z Litewskiej SRR. WZSR „Samopomoc Chłopska” zainicjował z dużym powodzeniem zbiórki surowców wtórnych i złomu, młodzież ze szkół w Białymstoku, Łapach i innych miejscowościach przeprowadzała zbiórki makulatury.

Łomżyńska organizacja TPP-R na budowę Domu Przyjaźni przekazała 188.198 zł. Kwota ta pochodzi ze sprzedaży cegiełek w zakładach pracy, instytucjach i szkołach.

Przygotowujemy wówczas wieczornice, ale przede wszystkim zapraszamy na spotkania z literaturą radziecką. Czytamy dużo Puszki i Dostojewskiego, poznajemy te wiersze i opowiadania, które nie wchodzi w zakres szkolnego programu.

Do szkolnego koła TPP-R należą prawie wszyscy uczniowie. Około 80 osób uczestniczy aktywnie w jego działalności.

— Pokusiliśmy się także o wystawienie fragmentów „Eugeniusza Oniegiina” w wersji oryginalnej. Wśród dekoracji w starorzymskim stylu i przy muzyce Czajkowskiego. W następnym roku szkolnym mamy zamiar wystawić podobny spektakl w oparciu o twórczość Czechowa.

— Spotykamy się przynajmniej raz na dwa tygodnie.

Poza lekcjami

Rozmowa z początku rwąca się — „bo chwalić się nie umiemy” — powoli staje się płynna. Dowiaduje się o organizowanych przez młodzież konkursach: „Co wiesz o literaturze radzieckiej”, na lałkę w rosyjskim stroju i innych. Dla zwycięzców symboliczne nagrody ufundowało koło TPP-R. Szkoda, że nikt nie pomyślał o zorganizowaniu finałowych imprez, przecież równie dobre imprezy trwają również w innych łomżyńskich szkołach.

TPP-R w liczbach

100 tys. członków — to zadanie białostockiej organizacji TPP-R na najbliższe lata, przyjęte jesienią 1977 roku, podczas plenum Zarządu Wojewódzkiego. Zadanie ambitne i realne, o czym świadczą dotychczasowy, szybki rozwój Towarzystwa:

• 355 kół indywidualnych zrzeszających 16.800 członków, 218 szkolnych kół TPP-R z liczbą uczniów 34.474 i 284 koła zbiorowe liczące organizację w końcu 1975 roku;

• 1.176 kół indywidualnych i szkolnych, skupiających łącznie 72.693 członków i 458 kół zbiorowych — to stan na 15 maja br.

• 3-krotnie wzrosła w organizacji łomżyńskiej TPP-R liczba kół i członków indywidualnych, taki bowiem kierunek działalności przyjął Zarząd Wojewódzki. 2-krotnie powiększyła się także cała organizacja;

• 305 kół indywidualnych i szkolnych, zrzeszających 12.906 członków oraz 153 koła zbiorowe liczyła ona na koniec 1975 roku;

• 495 kół indywidualnych z liczbą członków 28.222 i 192 koła zbiorowe — na 15 kwietnia br.

• 3-krotnie wzrosła szeregowa suwalskiej organizacji TPP-R. W ciągu trzech lat przybyło 88 kół zbiorowych i 92 koła indywidualne z 6359 członkami. Obecnie liczy ona 200 kół zbiorowych i 222 koła indywidualne, skupiające 17.115 osób.

• 13.325 uczniów zrzeszających szkolne koła TPP-R, które działały we wszystkich placówkach oświatowych.

Wśród uczniów

Uczniowie Romualdy Ordynies odnoszą sukcesy w olimpiadach języka rosyjskiego w szkołach wojew. białostockiej i łomżyńskiej. Nasza pani profesor ma twarzą rękę — mówi o niej z sympatią i humorem.

R. Ordynies jest wychowanką radzieckiego wyższego instytutu pedagogicznego. W roku 1960 została nauczycielką języka rosyjskiego w Zespole Szkół Zawodowych ZSRR w Suwałkach. Objęła też opiekę nad kołem TPP-R. By uatrakcyjnić naukę języka rosyjskiego i poznać krajoznawstwo, sąsiadów, próbowała zainteresować młodzież czasopiśmiennictwem radzieckim. Szało to zrazu jak z kamieniem. Gdy nawiązała kontakty z biblioteczką szkolną w Alytusie (LSRR) i rozpoczęła się wymiana korespondencji — zainteresowanie młodzieży okazało się żywsze. W jej planach korespondencja była zresztą zaledwie wstępem do bliższych, bezpośrednich kontaktów z kolegami — nauczyciel. Uczniowie zmobilizowali nasza panią na wyjazd zabrał się tym solidnie na naukę rosyjskiego. W 1967 roku pierwsza grupa 15 uczniów z 15 nauczycieli wyjechała w ramach wymiany do Alytus, Podobna grupa młodzieży radzieckiej gościła w suwalskiej szkole. Od tego czasu corocznie następuje szereg wymian i kontaktów między uczniami suwalską i technikum mechanicznym w Alytusie. W tym roku w ramach wymiany wyjechała do Suwałk grupa 15 uczniów z 15 nauczycieli. W tymże roku w ramach wymiany wyjechała do Suwałk grupa 15 uczniów z 15 nauczycieli. W tymże roku w ramach wymiany wyjechała do Suwałk grupa 15 uczniów z 15 nauczycieli.

— W zbliżającej się wakacji jeden z moich uczniów — mówi R. Ordynies — wyjechał na piękny wycieczkę do ZSRR, na trasie Minsk — Moskwa — Leningrad — Wilno. Zdobył pierwsze miejsce w olimpiadzie języka rosyjskiego w pionie szkół zawodowych. Po powrocie opowie kolegom, co zobaczył. Sądzę, że zachęci to bardziej innych do nauki, niż dziesiątki moich najgorętszych przemówień.

Kontakty między młodzieżą owocują również w pracy TPP-R. W tym roku w ramach wymiany wyjechała do Suwałk grupa 15 uczniów z 15 nauczycieli. W tymże roku w ramach wymiany wyjechała do Suwałk grupa 15 uczniów z 15 nauczycieli.

— W zbliżającej się wakacji jeden z moich uczniów — mówi R. Ordynies — wyjechał na piękny wycieczkę do ZSRR, na trasie Minsk — Moskwa — Leningrad — Wilno. Zdobył pierwsze miejsce w olimpiadzie języka rosyjskiego w pionie szkół zawodowych. Po powrocie opowie kolegom, co zobaczył. Sądzę, że zachęci to bardziej innych do nauki, niż dziesiątki moich najgorętszych przemówień.

Uczniowie Zespołu Szkół Ekonomicznych biorą masowo udział w konkursach organizowanych przez „Kraj Rad”, „Gazetę Współczesną” i „Przyjaźń”. Ta droga nawiązała także liczne kontakty ze swymi radzieckimi rówieśnikami. W lutym Elżbieta Dąbrowska została zaproszona przez Raisę Kuliesza do Lidowej w rejonie Stołpców. Teraz zaproszenie na spędzenie wakacji z rosyjską rodziną otrzymała Janka Sacewicz.

W szkole istnieje także nauczycielskie koło TPP-R, którego członkowie pomagają w pracy kół uczniowskim. Jego przewodniczącą jest ożycielka Jolanta Mściwujewska, odznaczona za swoją działalność Złotą Honorową Odznaką TPP-R i uhonorowana nagrodą ministra Oświaty i Wychowania.

— Działalność w kole TPP-R — mówi Anna Cieciur — to ciekawe spędzenie wolnego czasu. Zapraszamy do nas wszystkich.

— A jest to zasługa naszej opiekunki — dodaje Małgorzata Szczepkowska — która potrafi nas zawsze zaciekać czymś nowym.

— Niech pan raczej przypisze te zasługi — kończy pani Jolanta — uczennicom: Janinie Sacewicz, Elwie Górskiej, Joannie Nagórko, Barbare Janickiej, Halinie Lipińskiej i innym. (jtb)

BRATERSKIE WIĘZY

Działalność Grodzieńskiego Oddziału Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej ukierunkowana jest na dalszy rozwój i umocnienie przyjaźni i współpracy między narodami Związku Radzieckiego i PRL. Do tradycji należą już obchody ważnych w życiu naszych narodów wydarzeń. Niezapomniane wrażenia pozostawił więc, zorganizowany 7 maja br. w Białymstoku, z okazji 33 rocznicy zwycięstwa nad faszystami, po którym odbyło się braterskie, serdeczne spotkanie delegacji grodzieńskiej z ludźmi pracy Białostockiej. Dużym zainteresowaniem cieszą się na Grodzieńszczyźnie dni polskiej nauki, literatury i kultury, festiwale polskich filmów. Mieszkańcy Grodzieńszczyzny, podobnie jak cały naród radziecki, dumni są z ogromnych sukcesów, którymi Polska Ludowa wita 34 rocznicę swego powstania.

Rozwijają się i umacniają braterskie więzy między ludźmi pracy Grodzieńszczyzny i województwa białostockiego. Służą temu działalność obwodowa, dwudziestu rejonowych i środowiskowych oddziałów TPP-R. Tylko w 1977 roku ponad 27 tys. mieszkańców Grodzieńszczyzny wyjechało do Polski, a ponad 33 tys. Polaków przebywało u nas. Coraz częściej dokonuje się wymiany delegacji, grup sportowych, zespołów artystycznych, twórców ludowych itp.

Szczególnie duże sukcesy w umacnianiu przyjaźni i współpracy ma nowogródzki rejonowy oddział TPP-R (przewodniczący mu F. K. Stanisławski). Na tej ziemi urodził się, żył i pracował polski poeta — Adam Mickiewicz. W Nowogródku i okolicy dużo miejsc o tym przypomina. W mieście, na Zamkowej Górze, stoi pomnik A. Mickiewicza. Jego imieniem nazwano kurhan, jemu poświęcono muzeum. W grudniu uroczyste obchodzone będzie 180 rocznica urodzin poety.

Oddział Towarzystwa często przeprowadza zgadzaj-gzadule i konkursy „Co wiesz o Polsce”, „ZSRR i PRL — nierozłączni przyjaciele”, organizuje wystawy polskiej książki w miejscach i wiejskich bibliotekach, czytelnice dyskusje, pokazy polskich filmów.

Z każdym rokiem umacniają się przyjacielskie związki i robocze kontakty między pokrewnymi zakładami pracy, uczelniami, gospodarstwami rolnymi spółdzielczymi i państwowymi Grodzieńszczyzny oraz Białostockiej. Wieloletnia przyjaźń łączy załogi grodzieńskiego wełnianego kombinatu (przewodniczącym oddziału TPP-R jest A. S. Zukow) z zakładami im. Sierżanta w Białymstoku. Już od ponad 30 lat załogi obu zakładów wymieniają doświadczenia w pracy zawodowej i działalności kulturalnej, współzawodniczą ze sobą. To wszechstronne współdziałanie pomaga wprowadzać do produkcji nowe, modne tkaniny, ulepszać technologię produkcji, poprawiać jakość.

Pracownicy rolnictwa naszego obwodu i woj. białostockiego, jako dobrzy sąsiedzi i przyjaciele, wymieniają między sobą doświadczenia w zakresie najbardziej racjonal-



Delegat

ANATOL USCILKO pamięta pierwszych członków koła Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Od czasu, gdy w Spółdzielni Pracy „Pokój” powstało koło TPP-R, minęło osiemnaście lat. Pierwszym przewodniczącym był właśnie Anatol Uscilko i funkcję tę pełni nieprzerwanie do dziś. Spółdzielnia „Pokój” jest jedną z instytucji, gdzie prawie cała załoga należy do TPP-R. W ciągu ostatnich 2 lat koło zwiększyło się o blisko trzydziestu nowych członków.

Działalnością koła interesuje się żywo dyrekcja zakładu i organizacja partyjna, a młodzież zrzeszona w ZSMP pomaga w organizowaniu imprez, dekoracji zakładu na okoliczności święta.

Przewodniczący koła — Anatol Uscilko jest również członkiem Zarządu Miejskiego TPP-R. Z tej racji zna działalność innych kół w mieście. Może więc przenosić dobre wzory działalności do swojego koła i odwrotnie dzielić się doświadczeniami z innymi działaczami TPP-R. Cieszy go, że coraz więcej jest młodych na długie listy przyjaciół. W ubiegłym roku do pracy w Spółdzielni „Pokój” przyjęło 18 pracowników po technikalach i szkołach zawodowych.

Wszyscy, już w pierwszych tygodniach pracy w zakładzie, zapisałi się do koła. W uznaniu za zasługi w krzewieniu przyjaźni polsko-radzieckiej, Anatol Uscilko, mistrz zmianowy w spółdzielni „Pokój”, został wybrany na Wojewódzką Konferencję, na której będzie reprezentował swoje koło liczące ponad 200 osób.

Prof. D. A. MASEKOW

Przewodniczący Obwodowego Oddziału TPP-R w Grodnie

(as)

Jedną z licznych imprez organizowanych przez TPP-R — olimpiadę języka rosyjskiego.

NA ZDJĘCIU: długoletni sekretarz ZW TPP-R w Białymstoku — Jolanta Mściwujewska (pierwsza z prawej) wśród młodzieży. Fot. Archiwum

NOWE KORZYSTNE CENY SKUPU

KOKONÓW JEDWABNIKA MORWOWEGO!
BIAŁOSTOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
OBROTU SUROWCAMI WŁÓKIENNICZYMI
I SKÓRZANYMI
w BIAŁYMSTOKU

informuje, że od dnia 20 maja

zostały wprowadzone nowe korzystne ceny skupu kokonów jedwabnika morwowego, które wynoszą:

- klasa 1 — 95 zł za 1 dm sześć.
- klasa 2 — 75 zł za 1 dm sześć.
- klasa 3 — 45 zł za 1 dm sześć.
- klasa 4 — 8 zł za 1 dm sześć.
- opłata za 1 — kg — 50 zł

Hodowla z 10 gramów greny przynosi dochód w wysokości 16—18 tys. złotych w ciągu 6 tygodni.

Warunkiem zawarcia umowy kontraktacyjnej jest posiadanie morwy i pomieszczenia do hodowli jedwabnika.

Termin kontraktacji jedwabnika morwowego na sezon 1978 upływa z dniem 30 czerwca 1978 roku.

Szczegółowych informacji udziela Dział Surowców Włókienniczych w biurcu przy ul. Włókienniczej 16, tel. 355-11. K 2137-1

DYREKCJA WOJEWÓDZKIEJ SPÓŁDZIELNI MLECZARSKIEJ w BIAŁYMSTOKU ZAKŁAD MLECZARSKI w BIELSKU PODLASKIM ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na następujące roboty budowlane:

- remont dachu proszkowni wlośkiej,
- wykonanie kanalizacji wewnętrznej i zewnętrznej w budynku energetycznym,
- doprowadzenie wody do punktów skupu mleka: Zubowo, Boćki, Treszczotki, Wólka Wygonowska, Rąjsk, Chraboty, Krzywa, Gregorowce, Czałe Wieś, Krynki Sobole, Osmola, Płoski, Chojewo, Krasnowieś,
- wykonanie podjazdów betonowych na punktach skupu mleka: Prusanka, Kozyń, Knorydy, Śnieżki, Knory, Spieszyn, Proniewice,
- wykonanie ogrodzeń z siatki na słupkach stalowych na punktach skupu mleka: Knorydy, Śnieżki.

Przetarg odbędzie się w dniu 20 czerwca 1978 roku w lokalu Zakładu Mleczarskiego w Bielsku Podlaskim, ul. Wojska Polskiego 20 o godz. 10.

Szczegółowych informacji o zakresie robót, terminach wykonania i innych warunkach można zasięgać w każdym dniu roboczym do dnia przetargu w godz. od 7 do 15 w biurze zakładu.

Oferty należy składać osobiście lub przez pocztę w załakowanych kopertach pod w/w adresem z oznaczeniem „Przetarg” do dnia 20 czerwca 1978 roku. Zakład zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn w całości lub w poszczególnych punktach przetargu.

K 2050-1

Zakład Energetyczny Rejon Białystok przeprowadza odbiór energii elektrycznej za przerwę, które wystąpią:

- w dniach 8.06.78 r. w godz. 7—10.06.78 r. w godz. 16 oraz w dniach 12—14.06.78 r. w godz. 7—15 w miejscowości Białowieża, kol. Armii Radzieckiej, Obrowe, Serwitutowe, Metalowe, Natłowe, Wotary,
- w dniach 8.06.78 r. w godz. 7—15 w Białymstoku przy ul. Chrobrego 5b, 5c, 5d,
- w dniach 12—14.06.78 r. w godz. 7—15 w miejscowości Gródek, w dniu 12.06.78 r. w godz. 7—15 w miejscowości Białowieża, kol. Armii Radzieckiej, Obrowe, Serwitutowe, Metalowe, Natłowe, Wotary,
- w dniach 13.06.78 r. w godz. 7—15 w miejscowości Wotary, kol. Armii Radzieckiej, Obrowe, Serwitutowe, Metalowe, Natłowe, Wotary,
- w dniach 14.06.78 r. w godz. 7—15 w miejscowości Zubki PKP oraz Straszewo III,
- w dniach 15.06.78 r. w godz. 7—15 w miejscowości Zubki wies oraz Motowlany III,
- w dniach 17.06.78 r. w godz. 7—15 w miejscowości Żużany oraz Motowlany IV.

Przerwy spowodowane będą remontem urządzeń energetycznych. Bliższych informacji udziela Rejonowa Dystrykcyjna Ruchu tel. 901. K 2104-1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 30 maja 1978 roku zmarł

ZOFIA KRUSZEWSKA
zasłużona nauczycielka, długoletnia pracownica oświaty, odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi, Złotą Odznaką ZNP oraz odznaką „Zasłużony Białostoczanin”.

Wyrazy głębokiego współczucia

R O D Z I N I E

składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa, koleżanki i koledzy oraz młodzież ze Zbiorczej Szkoły Gminnej w Wasilkowie. K 2131-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. HELENIE WITKOWSKIEJ

z powodu śmierci

Męża

składa:
Dyrekcja Zarządu Okręgu FWP w Olsztynie. K 2142-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. ZENONOWI SUSZKO

z powodu zgonu

Ojca

składają:
pracownicy CZSR „Samopomoc Chłopska” ZPMB w Białymstoku-Starejszczu. K 2137-1

Wyrazy serdecznego współczucia

Kol. dr med. ELŻBIECIE HASSMANN-POZNAŃSKIEJ

z powodu śmierci

Matki

składają:
koleżanki i koledzy z Miejskiej Poradni Laryngologicznej w Białymstoku. K 2102-1

Wyrazy serdecznego współczucia

Kol. TADEUSZOWI SULIMIE

z powodu zgonu

Brata

składają:
Dyrekcja i współpracownicy BPX „Centrala Nasienna” w Białymstoku. K 2163-1

CENTRALA TECHNICZNO-HANDLOWA ELEKTRONIKI



Warszawa, ul. Ratuszowa 11
INFORMUJE O OTWARCIU
ZAKŁADU USŁUGOWEGO
ELEKTRONIKI
w BIAŁYMSTOKU
przy ul. Olejnicza 3
telefon 292-03

który świadczy usługi w zakresie
REGULACJI I NAPRAW ODBIORNIKÓW
telewizji kolorowej typu T 5601,
ORAZ

KALKULATORÓW elektronicznych
produkcji krajowej ZR „ELTRA”.
Zgłoszenia osobiste i telefoniczne przyjmowane
są w godzinach 8—16
w (soboty w godz. 8—14). K 2164-1

GÓRNICZTWO TWOJA SZANSA!

ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH
MINISTERSTWA GÓRNICZTWA
44-300 WODZISŁAW ŚL.
ul. K.I. Gałczyńskiego 1

O GŁASZA ZAPISY
do Zasadniczej Szkoły Górniczej Kopalni Węgla Kamiennego
„I Maja” kształcącej w zawodach:

- górnik technicznej eksploatacji złóż
- mechanik maszyn i urządzeń przerobowych
- montaż układów elektrycznych i automatyki przemysłowej
- mechanik maszyn i urządzeń górnictwa podziemnego
- elektromonter górnictwa podziemnego
- montaż teletechnicznych urządzeń w górnictwie.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- nie przekroczony 18 rok życia
- ukończenie szkoły podstawowej
- zaświadczenie lekarza górnictwa służby zdrowia stwierdzające przydatność do zawodu górnictwa. Skierowanie na badania lekarskie uzyskuje się w dyrekcji szkoły.

PRZY WPISIE NALEŻY:

- złożyć do dyrekcji szkoły podanie o przyjęcie podpisane przez kandydata oraz jego rodziców lub opiekunów,
- zyciorys, dokument urodzenia,
- ostatnie świadectwo szkolne,
- za pośrednictwem dyrekcji szkoły zawrzeć umowę z zakładem pracy.

Szczegółowych informacji dotyczących przyjęcia do szkoły udziela sekretariat szkoły. Podanie należy złożyć niezwłocznie w dyrekcji wybranej przez siebie szkoły.

Kopalnia prowadzi szkołę zapewnia:

- pomoc materialną w gotówce wynoszącą miesięcznie: a) dla uczniów nie korzystających z wyżywienia i zakwaterowania w internacie: w klasie I 600 zł; w klasie II 700 zł; w klasie III 1600 zł odbywającym zajęcia praktyczne pod ziemią 1400 zł odbywającym zajęcia praktyczne na powierzchni
- uczniowie mieszkający w internatach otrzymują bezpłatne wyżywienie i zakwaterowanie oraz dodatki na wydatki osobiste płatny w gotówce wynoszący: w klasie I 250 zł; w klasie II 350 zł; w klasie III 1080 zł odbywającym zajęcia praktyczne pod ziemią 880 zł odbywającym zajęcia praktyczne na powierzchni
- ekwiwalent pieniężny za 2 tony węgla rocznie dla uczniów nie korzystających z zakwaterowania w internacie, wynoszący 110 zł miesięcznie,
- premię do wysokości 25 proc. stawki miesięcznej pomocy materialnej płatnej w gotówce dla wszystkich uczniów klas II i III wyróżniających się dobrymi postępami w nauce, obliczaną wg stawek podanych w punkcie 1 a,
- 50 proc. stawki miesięcznej pomocy materialnej w gotówce w okresie ferii letnich (w miesiącach lipcu i sierpniu),
- codzienny posiłek regeneracyjny podczas zajęć szkolnych dla wszystkich uczniów,
- umundurowanie,
- korzystanie z ferii szkolnych na równi z uczniami szkół zawodowych podległych Min. Oświaty i Wychowania,
- bezpłatne wyposażenie uczniów w komplet podręczników i przyborów szkolnych na okres nauki w szkole.

Najlepszym uczniom wszystkich klas przysługują na zakończenie roku szkolnego użyteczne nagrody rzeczowe. Uczniowie kończący klasę III z wynikiem bardzo dobrym mogą otrzymać jako nagrodę uroczysty mundur górniczy. Ukończenie szkoły uprawnia absolwentów do noszenia odznaki absolwenta zasadniczej szkoły górniczej, do wstępu do 3-letniego technikum górniczego dla młodzieży nie pracującej — bez egzaminu wstępnego, uzyskanie stanowisk, na które wymaga się kwalifikacji zawodowych górniczych. Absolwentom zasadniczych szkół górniczych zalicza się czas nauki w szkole w wymiarze jednego roku do okresu pracy wymaganego dla uzyskania specjalnego wynagrodzenia z Karty Górnik. Ponadto tym absolwentom, którzy bezpośrednio po ukończeniu szkoły podejmą pracę w kopalni, zalicza się rok do upamiętnienia jubileuszowych. Zespół Szkół prowadzi Technikum Górnicze, w którym istnieje możliwość dalszego kontynuowania nauki. K 2016-0

SPROSTOWANIE

W przetargu z 2 bm. Zakładów Gorseciarskich Spółdzielni Pracy „WZORCOWA” w Białymstoku mylnie podano adres dot. domu przy ul. Stawowej 9.

WINNO BYĆ:

- budynek mieszkalny (drewniany) wraz z zabudowaniami gospodarczymi przy ul. Stawowej 7
- cena wywoławcza — 22.400,— zł.

K 2161-1

ROBOTNICZA SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „PRASA-KSIĄŻKA-RUCH” PRZEDSIĘBIORSTWO WYDAWNICZO-KOLPORTAŻOWE w BIAŁYMSTOKU, ul. Wesołowskiego 1 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodu osobowego marki „Fiat” 125 p, nr silnika 95330, nr podwozia 182755, rok produkcji 1973. Cena wywoławcza samochodu 63.945 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 22 czerwca 1978 roku o godzinie 9 na placu przedsiębiorstwa. W przetargu mogą brać udział jednostki społeczne i osoby prywatne. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy przedsiębiorstwa najpóźniej w przeddzień przetargu. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Wyrazy serdecznego współczucia

CZESLAWIE JANIKIEJ

z powodu zgonu

Matki

składają:
Dyrekcja, OOP, Rada Zakładowa i pracownicy Wojewódzkiego Zarządu Rozbudowy Miast i Osiedli Węjskich w Białymstoku. K 2140-1

Wyrazy serdecznego współczucia

CZESLAWIE JANIKIEJ

z powodu zgonu

Matki

składają:
Dyrekcja, OOP, Rada Zakładowa i pracownicy Wojewódzkiego Zarządu Rozbudowy Miast i Osiedli Węjskich w Białymstoku. K 2140-1

Wyrazy serdecznego współczucia

CZESLAWIE JANIKIEJ

z powodu zgonu

Matki

składają:
Dyrekcja, OOP, Rada Zakładowa i pracownicy Wojewódzkiego Zarządu Rozbudowy Miast i Osiedli Węjskich w Białymstoku. K 2140-1

RZEMIEŚNICZY DOM TOWAROWY w BIAŁYMSTOKU

UPRZĘJME ZAPRASZA DO ZMODERNIZOWANEGO SKLEPU

przy ul. Warszawskiej 6

**ŻYCZĄC P.T. Klientom
udanych i korzystnych zakupów**

w godz. 9—19.

K 2115-0

BIAŁOSTOCKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU
BAWELNIANEGO „FASTY” w BIAŁYMSTOKU
ul. Przędzalniana 8

ZATRUDNIĄ od zaraz mężczyzn na stanowiska:

- robotnika magazynowego
- starszego magazyniera
- robotnika transportu

o r a z do przyuczenia w zawodach:

- barwiarz,
- klejarz,

oraz emerytów i rencistów na 1/2 etatu do Straży Przemysłowej — wiek do 65 lat. Wynagrodzenie w/g Taryfikatora Kwalifikacyjnego Ministerstwa Przemysłu Lekkiego.

Kandydaci ubiegający się o przyjęcie winni zgłosić się do Działu Osobowego i Szkolenia Zawodowego, pokój 32 z dowodem osobistym. K 2129-0

WOJEWÓDZKA USŁUGOWA SPÓŁDZIELNIA
PRACY ODDZIAŁ Nr 4 w ZAMBROWIE
ul. B. Podewornego 1, tel. 22-37

ZATRUDNI NACZYNIAMI:

- galwanizera z uprawnieniami do wykonywania zawodu na stanowisko brygadzysty.

Wynagrodzenie miesięczne około 10.000 zł. K 2136-0

PRZECZYTAJ SAM I PRZEKAŻ KOLEGOM
ZGŁOŚ SIĘ

do 2-1 OCHOTNICZEGO HUFCA PRACY przy
BIELSKO PODLASKIM PRZEDSIĘBIORSTWIE
BUDOWLANYM w BIELSKU PODLASKIM
ul. 1 Maja 19

mającego swą siedzibę w Hotelu Robotniczym BPPB
w HAJNÓWCE, ul. Wyzwolenia 12.

Hufiec nasz oferuje Ci w ciągu 2-letniego pobytu:

- ukończenie szkoły podstawowej systemem kursowym,
- bezpłatne zakwaterowanie w Hotelu Robotniczym,
- wyżywienie w stołówce pracowniczej,
- umundurowanie OHP,
- możliwość nauki w ZSB,
- uzyskanie prawa jazdy,
- odbycie szkolenia poborowych z przeniesieniem do rezerwy.

W HUFCU MOŻESZ ZDOBYĆ ZAWÓD:

- monterzy konstrukcji budowlanych,
- murarza—tylnikarza,
- betoniarza—zbrojarza,
- cieśli budowlanego,
- operatora sprzętu budowlanego,
- spawacza.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- ukończenie 18 lat, a nie przekroczone 24 lata, przedłożenie: — ostatniego świadectwa szkolnego, — dowodu osobistego, — książeczki wojskowej lub zaświadczenia o rejestracji przedpoborowej, — skierowanie z FSZMP lub Komendy OHP w Hajnówce.

Zajęcia świetlicowe i sportowe dostępne dla każdego a dla wyróżniających się w MKSB „Jagiellonia” Filia w Bielsku Podlaskim.

ZGŁOŚ SIĘ NATYCHMIAST

ILOŚĆ MIEJSC OGRANICZONA
KONTAKTUJ SIĘ Z NAMI
Komenda II — I OHP
17-100 HAJNÓWKA
ul. Wyzwolenia 12
K 2083-0

DYREKCJA LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO
DLA PRACUJĄCYCH w ŁOMŻY

(ul. Bernatowicza 4 — II piętro)
ogłasza zapisy
kandydatów na rok szkolny 1978/79 do:

- klasy I 3-letniego Liceum na podbudowie Zasadniczej Szkoły Zawodowej lub Przeprosobienia Rolniczego,
- klasy I 4-letniego Liceum na podbudowie 7-8-letniej szkoły podstawowej,
- do klasy II, III, IV — w miarę wolnych miejsc.

ZALĄCZNIKI:

1. podanie
2. zyciorys
3. dwie fotografie (czytelnie podpisane)
4. świadectwo szkolne w oryginale
5. dowód osobisty do wglądu (personalia)
6. skierowanie lub zaświadczenie z zakładu pracy (nie dotyczy kobiet powyżej lat 17).

Kandydatom posiadającym skierowanie z zakładu pracy do Liceum przysługują pierwszeństwo przyjęcia.

Świadectwo ukończenia Liceum uprawnia podjęcie nauki zawodu w wybranym kierunku studium. Świadectwo dojrzałości (matura) uprawnia podjęcie studiów wyższych.

Nauka systemem semestralnym trwa 3 dni tygodniowo (godz. 16—20.20).

Termin składania podań:

czerwiec godz. 15—17
7—22 sierpień godz. 8—10.
ILOŚĆ MIEJSC LIMITOWANA, K 2094-1

ODSTĄPIĆ pokój, Białystok, tel. 232-41 w godz. 8—19. K 2067-1

PRACUJĄCA osoba mgr poszukuje osobnego pokoju w Białymstoku. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 2592. K 2062-1

MAŁŻEŃSTWO bezdzietne poszukuje mieszkania. Białystok, Natłowe 4 m. 1. K 2094-1

POSZUKUJE pokoju lub mieszkania w Białymstoku. Oferta z góry za rok. Tel. 359-47, po piętnastej. K 2017-1

PRZYJĄĆ na mieszkanie dwie pracujące panienki. Białystok, ul. Angielska 28 m. 1. K 2012-1

„SKODA” 5-100 de Luxe (rok 1972) — sprzedam. Białystok, Reymonta 201. K 2013-1

„SYRENE” 104 w bardzo dobrym stanie — sprzedam. Tadeusz Jakubowski, Goldap, Mazurska 4/2. K 2011-1

PRACA

POMOC do dwójga dzieci potrzebna. Warunki dobre: osoba pokój, możliwość nauki. 03-04 Warszawa, ul. Wąchocka 11/12 m. 7. K 1814-4

POTRZEBNA pracownica do cukierki. Białystok, Przemysłowa 28. Stojak. K 2033-4

PRZYJĄĆ uczniów do nauki zawodu cukierkierza. M. Wasiluk, Białystok, Gdańska 10. K 2014-1

POMOC do domu na stałe, możliwość nauki, zatrudnienie. Tadeusz Kilian, Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Starowa 23A/15, telefon 41-97-32. K 2034-4

BIAŁOSTOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
INSTALACJI SANITARNYCH

w porozumieniu z
ZESPOŁEM SZKÓŁ BUDOWLANYCH
w AUGUSTOWIE

przyjmuje zapisy

chłopców w wieku 15—17 lat do klasy I na rok szkolny 1978/79 w zawodzie:

MONTER WEWNĘTRZNYCH INSTALACJI
BUDOWLANYCH

Nauka w szkole trwa 2 lata.

Uczniowie otrzymują wynagrodzenie zgodnie z obowiązującymi przepisami oraz inne świadczenia socjalne.

Uczniom spoza Augustowa — szkoła zapewni burtat.

Absolwenci mają zapewnioną dobrze płatną pracę oraz możliwość kontynuowania nauki w technikum dla pracujących.

Zapisy do szkoły dokonuje Dyrekcja Zespołu Szkół Budowlanych w Augustowie, ul. 29 Listopada Nr 21. K 1923-00

BIAŁOSTOCKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO „FASTY” w BIAŁYMSTOKU ogłaszają I i II PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż następujących samochodów:

1. samochód marki „Volga” — gaz 24, nr podwozia 94304, nr silnika 135324, cena wywoławcza 66.000 zł.
2. samochód marki „Zuk” — A08, nr podwozia 101615, nr silnika 343098, cena wywoławcza 51.000 zł.

Samochody można oglądać w dniach 19—20 czerwca 1978 roku od godz. 7—15 w Dziale Transportu BZPB „Fasty”, ul. Przędzalniana 8.

Przetarg odbędzie się w dniu 21 czerwca 1978 roku o godz. 9 w sali konferencyjnej Działu Głównego Mechanika.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu w Kasie Głównej BZPB „Fasty” ul. Przędzalniana 8.

W przypadku niesprzedania samochodów w I i II przetargu — II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 11. Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K 2002-4

Rejon Energetyczny Bielsk Podlaski zawiadamia odbiorców energii elektrycznej o przerwach w dostawie energii w następujących miejscowościach: Narwa (oprócz GS i Plekarni), Anetut, Iwaniki, Owcarnia, Iwaniki, Waniewo, Saki, Biadki, Trześcianka, Soc, Puchty, Cieszkowski oraz Żytkowo w dniach 9 i 10.06.78 r. w godz. 7—17. W/w przerwy spowodowane zostaną przebudową linii energetycznych. K 2103-4

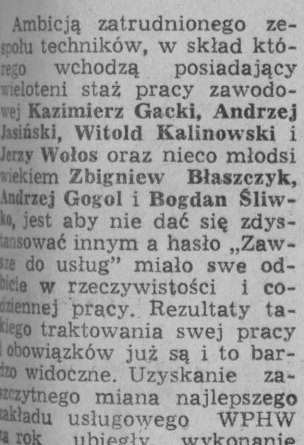
„SYRENE” — sprzedam. Kacznyski, Węgorzewo, Dworzec kolejowy. K 737-1

„SYRENE” 105 — pilnie sprzedam. Kętrzyń, ul. Chrobrego 11 (cały dzień). K 687-00

„TRABANTA” 601 — sprzedam. Kacznyski,

Solidność w codziennej pracy

W ŚROD mieszkających osiedli „Sady Antoniukowskie”, Antoniuk i Dziecielnia, dobrze znany punkt usługowy napraw sprzętu radiowo-telewizyjnego WPHW przy ul. Narzewskiej. Opinia o solidnym traktowaniu obywateli i fachowości personelu sprawiła, że coraz częściej przyjmowane są zgłoszenia z innych białostockich dzielnic.



Technik Zbigniew Błaszczak przy naprawie telewizora.

Ambicją zatrudnionego zespołu techników, w skład którego wchodzi młody inżynier Włodzisław Kozłowski, jest aby nie dać się zdominować innym a hasło „Zawieść do usług” miało swe odzwierciedlenie w rzeczywistości i codziennej pracy. Wynikają z tego obowiązki już są i to bardzo widoczne. Uzyskanie zaufania miana najlepszego punktu usługowego WPHW na rok ubiegły, wykonanie

planu usług za pierwszy kwartał br. już 19 marca a w poniedziałek, 5 km. do dyrekcji powołał meldunek o wykonaniu zadań pierwszego półroczu br.

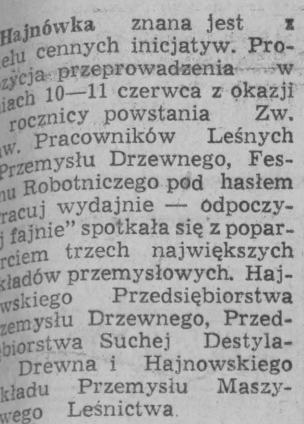
— Przyjmujemy jako zasadę — mówi kierownik punktu usługowego, absolwentka białostockiego Technikum Elektrycznego, Krystyna Trześkowska — iż wszystkie zgłoszone naprawy wykonujemy w ciągu najwyżej dwu dni. Przyjeżdżaliśmy już na zapytanie klientów do tego, że nie muszą fatygować się do nas ze swym uszkodzonym sprzętem...

— Ile przyjmujemy zgłoszeń? Przeciętnie dziennie trzynaście dotyczy telewizorów i dziesięć — radiodiodników. Przyczyna sporej ilości wezwania nie są wyłącznie zła jakość sprzętu, czy brakობstwo producenta ale wadliwe, często uszkodzone anteny wykonawcze bądź naprawiane przez różnego rodzaju domorosłych pseudofachowców, z których roboty więcej kłopotów niż korzyści. Wadzie takiej na dach, poprzekadła kabla z jednej anteny do drugiej i już często lokatory zamiast pikarskiej transmisji na ekranie prosząy śnieg...

— Na czas „Mundial 78” ogłosiliśmy „postręgołowe”, wstrzymanośmy urlopy, uzyskaliśmy dwa samochody z radiotelefonami, przedłużaliśmy nawet godziny pracy a ilość zgłoszeń... mniejsza niż zwykle. Przyczyną tego są dwie: wyraźna zmiana na lepsze jakości produkowanego sprzętu a ponadto po naszych naprawach nie trzeba już telewizorów i radiodiodników oddawać do... poprawki. (h)

Zdjęcia: Krzysztof Świdorski

Festyn robotniczy w Hajnówce



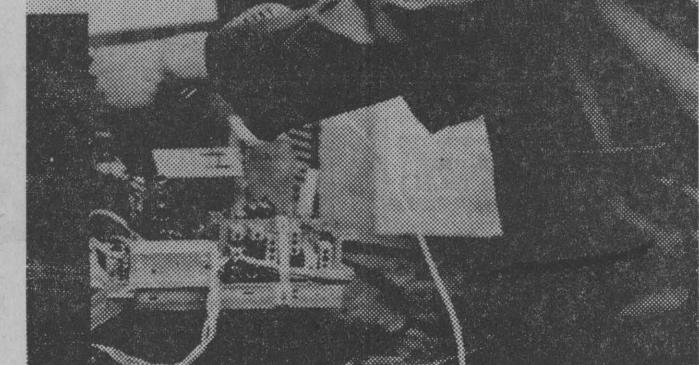
Kierownicza Trześkowska i Krystyna sprawdza magnetofo-

Hajnówka znana jest z wielu cennych inicjatyw. Proponując przeprowadzenie festynu robotniczego w Hajnówce 10-11 czerwca z okazji 85 rocznicy powstania Zaw. Pracowników Leśnych i Przemysłu Drzewnego, Festynu Robotniczego pod hasłem „Pracuj wydajnie — odpoczywaj fajnie” spotkała się z poparciem trzech największych zakładów przemysłowych Hajnowskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Drzewnego, Przedsiębiorstwa Suchoj Destylacji Drewna i Hajnowskiego Zakładu Przemysłu Maszynowego Lesnictwa.

Głównym organizatorem festynu jest Urząd Miejski przy współudziale wszystkich przedsiębiorstw, organizacji młodzieżowych i społecznych oraz związkowych domów kultury. Imprezę zainauguruje 10 km. turystyczny o sponsorze polskim. O godz. 12.00 zaprezentowana hajnowska drużyna sportowa przedstawi program artystyczny.

W niedzielę, 11 bm po uroczystym otwarciu festynu w Parku Miejskim, rozpocznie się „Jarmark Ludowy”. Ustawia swoje stoiska WSS „Społem”, RSW „Prasa”, Książka — Ruch oraz „Dom Książki”. Restauracja „Pod brzoźami” serwować będzie smaczne potrawy regionalne.

Festyn zakończy zabawa ludowa w amfiteatrze w Parku Miejskim. (KL)



Technik Zbigniew Błaszczak przy naprawie telewizora.

Nowe przedszkole w Hajnówce

W Hajnówce przekazano do użytku czteroddziałowe (dla 120 dzieci) przedszkole Hajnowskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Drzewnego. Obiekt

wartości 8 mln zł, wykonany został przez Bielsko — Podlaskie Przedsiębiorstwo Budowlane w ramach dodatkowych zadań. (KL)

Gracja i wdzięk razy trzysta

T o barwne widowisko, którym trzysta indywidualności zaprezentowało efekty pracy pedagogów przede wszystkim, ale również własnej oraz całą masę gracji i wdzięku, zostało przez widzów bardzo gorąco przyjęte. Nie tylko dlatego, że widownia składała się z przedstawicieli z rodzin i krewnych uczniów Państwowego Ogniska Baletowego w Białymstoku, występujących, jak każdego roku o tej porze w koncercie galowym, odzwierciedlającym roczne postępy w nauce tańca. Każdy z rodziców śledził swoją pociechę z zapałem, choć nie było reakcją naturalną, ale jednak szczególnie rzęsiwym brawami nagradzano po prostu udane interesujące układy choreograficzne i dobre ich wykonanie.

Wszystkim podobała się baśń baletowa „Jas i Małgosia”, opracowana przez Wiesławę Dąbrowską (scenariusz, dobór muzyki), Piotra Januszkowskiego (choreografia i reżyseria) i Ryszarda Kuzyszyna (scenografia). Oczarowały widzów, zatańczonych w tempie, uregulające pomysłową choreografią, barwą pięk-



To był mazur...!

Złota odznaka dla monieckiej spółdzielczości

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Monkach wyróżniona została niedawno Złotą honorową odznaką Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego. Tego typu wyróżnienia posiada jedynie dziesięć spółdzielni mieszkaniowych w kraju.

Złota odznaka to dowód uznania działalności monieckiej spółdzielczości. Zajął oni pierwsze miejsce w woj. białostockim w konkursie na „Przedsiębiorstwo Mieszkaniowe” i trzecie miejsce w woj. białostockim w konkursie na „Przedsiębiorstwo Mieszkaniowe” (su)

W kilku wierszach

W środę, 7 czerwca w białostockim Klubie Rozrywki przy ul. Wierzbowej odbędzie się o godz. 17.00 koncert. Kolekcjonerem oddane zostaną do dyspozycji gramofony stereofoniczne, na których będzie można sprawdzić kupowane krążki. Po godzinie, o godz. 23.00 dyskoteka. (gr)

W środę, 7 bm. o godz. 18.00 odbędzie się w klubie „Promenada”, ul. Lipowa 4 spotkanie z cyklu „Najnowsza historia Polski”. Wykład — „Okres umiarkowania w polityce ludowej” wygłosi dr Józef Kowalczyk. (jm)

Wymieniając na podstawie osobistych wrażeń i reakcji publiczności mocne „punkty” tegorocznego popisu, nie sposób pominąć dzielnych spisywanych na scenie warszawskiej grupy przedświątecznej, przygotowywanych przez DANUTĘ HELMIŃSKĄ.

Brawa należą się wszystkim wykonawcom, a nauczycielom — w szczególności. Do zobaczenia za rok, na kolejnym, trzydziestym drugim już galowym popisie uczniów, zasłużonego dla rozwoju kultury w mieście Państwowego Ogniska Baletowego. (BM)

Fot. Z. Lenkiewicz

Harcerze współgospodarzami osiedla

W roku ubiegłym i bieżącym, pod patronatem Białostockiej Chorągwi ZHP i przy współudziale spółdzielczości mieszkaniowej, administracji budynków mieszkaniowych i samorządu mieszkańców, przeprowadzony był w woj. białostockim konkurs drużyn i szczepli harcerskich pod hasłem „Harcerze współgospodarzami osiedla”. Chodziło o rozwinięcie form działalności młodzieży na rzecz swego miejsca zamieszkania — dzielnic, osiedli, ulicy, zespołu budynków.

W trakcie trwania konkursu harcerze wykonywali bardzo wiele prac społecznych, zarówno przedsięwzięcia zakrojone na dużą skalę w ramach osiedla jak i poczynania mniejszych na rzecz osób indywidualnych. Drużyny i szczeple harcerskie urządziły wiele imprez artystycznych i sportowych dla dzieci i młodzieży w poszczególnych dzielnicach, podejmowały prace przy zakładaniu zieleni, kwiatów, krzewów i drzewek, otoczyły opieką ludzi starszych i emerytowanych nauczycieli, pomagając im w wielu codziennych sprawach i kłopotach itp. Mieszkańcy licznych osiedli czynnie włączali się do prac prowadzonych przez harcerzy służących podniesieniu czystości i stanu estetyki.

W wyniku podsumowania, w grupie szczepli ZHP, które po raz pierwszy uczestniczyły w konkursie, nie przyznano pierwszeństwa lokaty ale drugim miejscem uhonorowano szczeple harcerskie przy Szkole Podstawowej nr 10. Trzecie miejsce zajęł szczeple ZHP przy Szkole Podstawowej nr 14. W grupie szczepli, które w latach poprzednich już uczestniczyły w tego typu konkursie dwa I miejsca zajęły organizacje ZHP przy szkołach podstawowych nr 13 i 8, II miejsce — szczeple ZHP przy Szkole Podstawowej nr 22 a III miejsce — szczeple ZHP przy Szkole Podstawowej nr 6. Złotą odznaką honorową „Ruchu przyjaźni ZHP” przyznano za wieloletnią, dobrą współpracę Spółdzielni Mieszkaniowej „Zachęta”.

Szkoda tylko, że tak interesujący i zarazem pożyteczny konkurs, mający istotne walory wychowawcze, ograniczył się w zasadzie tylko do Białegostoku. Spółdzielnia mieszkaniowa, administracja budynków mieszkaniowych i samorząd mieszkańców w innych miastach nie dostrzegają możliwości rozwinięcia szerszego działania społecznego w oparciu o harcerstwo. (h)

9-11 czerwca

Dni Moniek

Z inicjatywą Monieckiego Towarzystwa Regionalnego, Miejskiego Gminnego Komitetu FJN i Monieckiego Ośrodka Kultury, przy współudziale z Wojewódzką Spółdzielnią Mieszkaniową, odbędzie się w tym roku „DNI MONIEK”. Impreza na celu popularyzacji osiągnięć Ziemi Monieckiej we wszystkich dziedzinach życia.

Uroczystości zainauguruje uroczyste posiedzenie Miejsko-Gminnego Komitetu FJN i Monieckiego Towarzystwa Regionalnego, na którym zostanie podsumowany dorobek miasta, wręczone odznaczenia państwowe, dyplomy i wyróżnienia „Ludzi dobrej roboty”.

A oto program najważniejszych imprez:

PIĄTEK, 9 CZERWCA:

o godz. 8.30 — ul. Manifestu Lipowego, umiarkowanie aktywny koncert pod budowę przedszkółki i pawilonu osiedlowego;

NIEDZIELA, 11 CZERWCA:

o godz. 8.00 — ul. Manifestu Lipowego, koncert pod budowę przedszkółki i pawilonu osiedlowego;

o godz. 8.30 — ul. Manifestu Lipowego, koncert pod budowę przedszkółki i pawilonu osiedlowego;

o godz. 9.00 — ul. Manifestu Lipowego, koncert pod budowę przedszkółki i pawilonu osiedlowego;

o godz. 9.30 — ul. Manifestu Lipowego, koncert pod budowę przedszkółki i pawilonu osiedlowego;

o godz. 10.00 — ul. Manifestu Lipowego, koncert pod budowę przedszkółki i pawilonu osiedlowego;

o godz. 10.30 — ul. Manifestu Lipowego, koncert pod budowę przedszkółki i pawilonu osiedlowego;

o godz. 11.00 — ul. Manifestu Lipowego, koncert pod budowę przedszkółki i pawilonu osiedlowego;

o godz. 11.30 — ul. Manifestu Lipowego, koncert pod budowę przedszkółki i pawilonu osiedlowego;

o godz. 12.00 — ul. Manifestu Lipowego, koncert pod budowę przedszkółki i pawilonu osiedlowego;

o godz. 12.30 — ul. Manifestu Lipowego, koncert pod budowę przedszkółki i pawilonu osiedlowego;

o godz. 13.00 — ul. Manifestu Lipowego, koncert pod budowę przedszkółki i pawilonu osiedlowego;

o godz. 13.30 — ul. Manifestu Lipowego, koncert pod budowę przedszkółki i pawilonu osiedlowego;

o godz. 14.00 — ul. Manifestu Lipowego, koncert pod budowę przedszkółki i pawilonu osiedlowego;

o godz. 14.30 — ul. Manifestu Lipowego, koncert pod budowę przedszkółki i pawilonu osiedlowego;

o godz. 15.00 — ul. Manifestu Lipowego, koncert pod budowę przedszkółki i pawilonu osiedlowego;

o godz. 15.30 — ul. Manifestu Lipowego, koncert pod budowę przedszkółki i pawilonu osiedlowego;

o godz. 16.00 — ul. Manifestu Lipowego, koncert pod budowę przedszkółki i pawilonu osiedlowego;

o godz. 16.30 — ul. Manifestu Lipowego, koncert pod budowę przedszkółki i pawilonu osiedlowego;

o godz. 17.00 — ul. Manifestu Lipowego, koncert pod budowę przedszkółki i pawilonu osiedlowego;

o godz. 17.30 — ul. Manifestu Lipowego, koncert pod budowę przedszkółki i pawilonu osiedlowego;

o godz. 18.00 — ul. Manifestu Lipowego, koncert pod budowę przedszkółki i pawilonu osiedlowego;

o godz. 18.30 — ul. Manifestu Lipowego, koncert pod budowę przedszkółki i pawilonu osiedlowego;

o godz. 19.00 — ul. Manifestu Lipowego, koncert pod budowę przedszkółki i pawilonu osiedlowego;

o godz. 19.30 — ul. Manifestu Lipowego, koncert pod budowę przedszkółki i pawilonu osiedlowego;

o godz. 20.00 — ul. Manifestu Lipowego, koncert pod budowę przedszkółki i pawilonu osiedlowego;

o godz. 20.30 — ul. Manifestu Lipowego, koncert pod budowę przedszkółki i pawilonu osiedlowego;

o godz. 21.00 — ul. Manifestu Lipowego, koncert pod budowę przedszkółki i pawilonu osiedlowego;

o godz. 21.30 — ul. Manifestu Lipowego, koncert pod budowę przedszkółki i pawilonu osiedlowego;

o godz. 22.00 — ul. Manifestu Lipowego, koncert pod budowę przedszkółki i pawilonu osiedlowego;

o godz. 22.30 — ul. Manifestu Lipowego, koncert pod budowę przedszkółki i pawilonu osiedlowego;

o godz. 23.00 — ul. Manifestu Lipowego, koncert pod budowę przedszkółki i pawilonu osiedlowego;

SPORT ■ SPORT

Z ostatniej chwili

Skromne zwycięstwo polskich piłkarzy nad Tunezją

Nie sprawdziły się słowa trenera Jacka Gmocha, że w meczu z Tunezją polscy piłkarze postarają się strzelić przeciwnikom dużo bramek. Białoczerwoni odnieśli zaledwie skromne, ciężko wywalzone zwycięstwo 1:0 (1:0). Bramkę zdobył Lato w 43 min. W końcówce Tunezjczycy ambitnie atakowali i w 80 min. poprzeczka uratowała Polaków przed utratą bramki. W sumie był to słaby występ Polaków na Mistrzostwach Świata.

Na czele grupy znajduje się drużyna RFN, która pokonała Meksyk 6:0 (4:0). (ko)

Uwaga, kandydaci na sędziów sportowych!

Automobilklub Podlaski organizuje kurs na sędziów i komisarzy sportu samochodowego. Wszystkich miłośników czterech kółek, którzy chcą brać czynny udział w imprezach samochodowych prosimy o zgłaszanie się do siedziby AKP w Białymstoku, ul. Leńska 19, tel. 3-58-37 do dnia 12 bm. włącznie. (jag)

Są butelki dla niemowląt

Zacytowany w naszej rubryce „Czytelniczy — Redakcja” list mieszkanki Białegostoku, Zofii Dziemianczuk, w sprawie braku w sklepach butelek dla niemowląt, spowodował kontrolę zapewnienia w ten artykuł we wszystkich sklepach branży przemysłowej, podległych białostockiemu Oddziałowi WSS „Społem”.

Jak nas poinformował i zastępca naczelnego dyrektora, Eugeniusz Lider, ustalono, iż butelki do mleka z podziałką, w cenie 11 i 16 zł za sztukę, znajdują się w ciągłej sprzedaży we wszystkich skontrolowanych sklepach. Butelki te są produkowane ze szkła hartowanego, dlatego ich jakość jest znacznie lepsza od butelek w cenie 3,50 zł, których podaż jest limitowana i nie pokrywa potrzeb rynku.

Jak z tego wynika, rzecz nie w braku butelek, a w ich jakości, zatem także i w cenie. (AG)

Wyraz współczucia RÓDZINIE

z powodu zgonu
lekarza med. Heleny Wyrzykowskiej
długoletniego Dyrektora Miejskiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Białymstoku składamy:
Prezident Miasta Białegostoku, KZ PZPR i Rada Zakładowa przy Urzędzie Miejskim. (h)

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

Teatr Dramatyczny im. A. Węgierki — duża scena — „Księżyc wieszcz” w reż. J. Węgierki, 19.00. Teatr Lalek — scena dla dzieci (ul. Warszawska 4/6) — „Sześć małych pingwinów”, godz. 15.00.

KINA

„Północ”, „Zorro”, prod. franc. — 19.00, 21.00, 23.00. „Alibi ucieka po raz ostatni”, prod. Am. — 19.00, 21.00, 23.00. „Alibi”, kol. (od lat 15), prod. 15.15, 17.15, 19.15. „Ton”, „Człowiek, który przetrwał”, prod. szwedzki, kol. (od lat 15), godz. 10.30 i 13. „Mecenas National”, prod. meksykański, kol. (od lat 15), godz. 15.30, 17.30, 19.30. „Słoneczko”, prod. franc. — 19.00, 21.00, 23.00. „Alibi”, kol. (od lat 15), prod. 15.15, 17.15, 19.15. „Ton”, „Człowiek, który przetrwał”, prod. szwedzki, kol. (od lat 15), godz. 10.30 i 13. „Mecenas National”, prod. meksykański, kol. (od lat 15), godz. 15.30, 17.30, 19.30. „Słoneczko”, prod. franc. — 19.00, 21.00, 23.00. „Alibi”, kol. (od lat 15), prod. 15.15, 17.15, 19.15. „Ton”, „Człowiek, który przetrwał”, prod. szwedzki, kol. (od lat 15), godz. 10.30 i 13. „Mecenas National”, prod. meksykański, kol. (od lat 15), godz. 15.30, 17.30, 19.30. „Słoneczko”, prod. franc. — 19.00, 21.00, 23.00. „Alibi”, kol. (od lat 15), prod. 15.15, 17.15, 19.15. „Ton”, „Człowiek, który przetrwał”, prod. szwedzki, kol. (od lat 15), godz. 10.30 i 13. „Mecenas National”, prod. meksykański, kol. (od lat 15), godz. 15.30, 17.30, 19.30. „Słoneczko”, prod. franc. — 19.00, 21.00, 23.00. „Alibi”, kol. (od lat 15), prod. 15.15, 17.15, 19.15. „Ton”, „Człowiek, który przetrwał”, prod. szwedzki, kol. (od lat 15), godz. 10.30 i 13. „Mecenas National”, prod. meksykański, kol. (od lat 15), godz. 15.30, 17.30, 19.30. „Słoneczko”, prod. franc. — 19.00, 21.00, 23.00. „Alibi”, kol. (od lat 15), prod. 15.15, 17.15, 19.15. „Ton”, „Człowiek, który przetrwał”, prod. szwedzki, kol. (od lat 15), godz. 10.30 i 13. „Mecenas National”, prod. meksykański, kol. (od lat 15), godz. 15.30, 17.30, 19.30. „Słoneczko”, prod. franc. — 19.00, 21.00, 23.00. „Alibi”, kol. (od lat 15), prod. 15.15, 17.15, 19.15. „Ton”, „Człowiek, który przetrwał”, prod. szwedzki, kol. (od lat 15), godz. 10.30 i 13. „Mecenas National”, prod. meksykański, kol. (od lat 15), godz. 15.30, 17.30, 19.30. „Słoneczko”, prod. franc. — 19.00, 21.00, 23.00. „Alibi”, kol. (od lat 15), prod. 15.15, 17.15, 19.15. „Ton”, „Człowiek, który przetrwał”, prod. szwedzki, kol. (od lat 15), godz. 10.30 i 13. „Mecenas National”, prod. meksykański, kol. (od lat 15), godz. 15.30, 17.30, 19.30. „Słoneczko”, prod. franc. — 19.00, 21.00, 23.00. „Alibi”, kol. (od lat 15), prod. 15.15, 17.15, 19.15. „Ton”, „Człowiek, który przetrwał”, prod. szwedzki, kol. (od lat 15), godz. 10.30 i 13. „Mecenas National”, prod. meksykański, kol. (od lat 15), godz. 15.30, 17.30, 19.30. „Słoneczko”, prod. franc. — 19.00, 21.00, 23.00. „Alibi”, kol. (od lat 15), prod. 15.15, 17.15, 19.15. „Ton”, „Człowiek, który przetrwał”, prod. szwedzki, kol. (od lat 15), godz. 10.30 i 13. „Mecenas National”, prod. meksykański, kol. (od lat 15), godz. 15.30, 17.30, 19.30. „Słoneczko”, prod. franc. — 19.00, 21.00, 23.00. „Alibi”, kol. (od lat 15), prod. 15.15, 17.15, 19.15. „Ton”, „Człowiek, który przetrwał”, prod. szwedzki, kol. (od lat 15), godz. 10.30 i 13. „Mecenas National”, prod. meksykański, kol. (od lat 15), godz. 15.30, 17.30, 19.30. „Słoneczko”, prod. franc. — 19.00, 21.00, 23.00. „Alibi”, kol. (od lat 15), prod. 15.15, 17.15, 19.15. „Ton”, „Człowiek, który przetrwał”, prod. szwedzki, kol. (od lat 15), godz. 10.30 i 13. „Mecenas National”, prod. meksykański, kol. (od lat 15), godz. 15.30, 17.30, 19.30. „Słoneczko”, prod. franc. — 19.00, 21.00, 23.00. „Alibi”, kol. (od lat 15), prod. 15.15, 17.15, 19.15. „Ton”, „Człowiek, który przetrwał”, prod. szwedzki, kol. (od lat 15), godz. 10.30 i 13. „Mecenas National”, prod. meksykański, kol. (od lat 15), godz. 15.30, 17.30, 19.30. „Słoneczko”, prod. franc. — 19.00, 21.00, 23.00. „Alibi”, kol. (od lat 15), prod. 15.15, 17.15, 19.15. „Ton”, „Człowiek, który przetrwał”, prod. szwedzki, kol. (od lat 15), godz. 10.30 i 13. „Mecenas National”, prod. meksykański, kol. (od lat 15), godz. 15.30, 17.30, 19.30. „Słoneczko”, prod. franc. — 19.00, 21.00, 23.00. „Alibi”, kol. (od lat 15), prod. 15.15, 17.15, 19.15. „Ton”, „Człowiek, który przetrwał”, prod. szwedzki, kol. (od lat 15), godz. 10.30 i 13. „Mecenas National”, prod. meksykański, kol. (od lat 15), godz. 15.30, 17.30, 19.30. „Słoneczko”, prod. franc. — 19.00, 21.00, 23.00. „Alibi”, kol. (od lat 15), prod. 15.15, 17.15, 19.15. „Ton”, „Człowiek, który przetrwał”, prod. szwedzki, kol. (od lat 15), godz. 10.30 i 13. „Mecenas National”, prod. meksykański, kol. (od lat 15), godz. 15.30, 17.30, 19.30. „Słoneczko”, prod. franc. — 19.00, 21.00, 23.00. „Alibi”, kol. (od lat 15), prod. 15.15, 17.15, 19.15. „Ton”, „Człowiek, który przetrwał”, prod. szwedzki, kol. (od lat 15), godz. 10.30 i 13. „Mecenas National”, prod. meksykański, kol. (od lat 15), godz. 15.30, 17.30, 19.30. „Słoneczko”, prod. franc. — 19.00, 21.00, 23.00. „Alibi”, kol. (od lat 15), prod. 15.15, 17.15, 19.15. „Ton”, „Człowiek, który przetrwał”, prod. szwedzki, kol. (od lat 15), godz. 10.30 i 13. „Mecenas National”, prod. meksykański, kol. (od lat 15), godz. 15.30, 17.30, 19.30. „Słoneczko”, prod. franc. — 19.00, 21.00, 23.00. „Alibi”, kol. (od lat 15), prod. 15.15, 17.15, 19.15. „Ton”, „Człowiek, który przetrwał”, prod. szwedzki, kol. (od lat 15), godz. 10.30 i 13. „Mecenas National”, prod. meksykański, kol. (od lat 15), godz. 15.30, 17.30, 19.30. „Słoneczko”, prod. franc. — 19.00, 21.00, 23.00. „Alibi”, kol. (od lat 15), prod. 15.15, 17.15, 19.15. „Ton”, „Człowiek, który przetrwał”, prod. szwedzki, kol. (od lat 15), godz. 10.30 i 13. „Mecenas National”, prod. meksykański, kol. (od lat 15), godz. 15.30, 17.30, 19.30. „Słoneczko”, prod. franc. — 19.00, 21.00, 23.00. „Alibi”, kol. (od lat 15), prod. 15.15, 17.15, 19.15. „Ton”, „Człowiek, który przetrwał”, prod. szwedzki, kol. (od lat 15), godz. 10.30 i 13. „Mecenas National”, prod. meksykański, kol. (od lat 15), godz. 15.30, 17.30, 19.30. „Słoneczko”, prod. franc. — 19.00, 21.00, 23.00. „Alibi”, kol. (od lat 15), prod. 15.15, 17.15, 19.15. „Ton”, „Człowiek, który przetrwał”, prod. szwedzki, kol. (od lat 15), godz. 10.30 i 13. „Mecenas National”, prod. meksykański, kol. (od lat 15), godz. 15.30, 17.30, 19.30. „Słoneczko”, prod. franc. — 19.00, 21.00, 23.00. „Alibi”, kol. (od lat 15), prod. 15.15, 17.15, 19.15. „Ton”, „Człowiek, który przetrwał”, prod. szwedzki, kol. (od lat 15), godz. 10.30 i 13. „Mecenas National”, prod. meksykański, kol. (od lat 15), godz. 15.30, 17.30, 19.30. „Słoneczko”, prod. franc. — 19.00, 21.00, 23.00. „Alibi”, kol. (od lat 15), prod. 15.15, 17.15, 19.15. „Ton”, „Człowiek, który przetrwał”, prod. szwedzki, kol. (od lat 15), godz. 10.30 i 13. „Mecenas National”, prod. meksykański, kol. (od lat 15), godz. 15.30, 17.30, 19.30. „Słoneczko”, prod. franc. — 19.00, 21.00, 23.00. „Alibi”, kol. (od lat 15), prod. 15.15, 17.15, 19.15. „Ton”, „Człowiek, który przetrwał”, prod. szwedzki, kol. (od lat 15), godz. 10.30 i 13. „Mecenas National”, prod. meksykański, kol. (od lat 15), godz. 15.30, 17.30, 19.30. „Słoneczko”, prod. franc. — 19.00, 21.00, 23.00. „Alibi”, kol. (od lat 15), prod. 15.15, 17.15, 19.15. „Ton”, „Człowiek, który przetrwał”, prod. szwedzki, kol. (od lat 15), godz. 10.30 i 13. „Mecenas National”, prod. meksykański, kol. (od lat 15), godz. 15.30, 17.30, 19.30. „Słoneczko”, prod. franc. — 19.00, 21.00, 23.00. „Alibi”, kol. (od lat 15), prod. 15.15, 17.15, 19.15. „Ton”, „Człowiek, który przetrwał”, prod. szwedzki, kol. (od lat 15), godz. 10.30 i 13. „Mecenas National”, prod. meksykański, kol. (od lat 15), godz. 15.30, 17.30, 19.30. „Słoneczko”, prod. franc. — 19.00, 21.00, 23.00. „Alibi”, kol. (od lat 15), prod. 15.15, 17.15, 19.15. „Ton”, „Człowiek, który przetrwał”, prod. szwedzki, kol. (od lat 15), godz. 10.30 i 13. „Mecenas National”, prod. meksykański, kol. (od lat 15), godz. 15.30, 17.30, 19.30. „Słoneczko”, prod. franc. — 19.00, 21.00, 23.00. „Alibi”, kol. (od lat 15), prod. 15.15, 17.15, 19.15. „Ton”, „Człowiek, który przetrwał”, prod. szwedzki, kol. (od lat 15), godz. 10.30 i 13. „Mecenas National”, prod. meksykański, kol. (od lat 15), godz. 15.30, 17.30, 19.30. „Słoneczko”, prod. franc. — 19.00, 21.00, 23.00. „Alibi”, kol. (od lat 15), prod. 15.15, 17.15, 19.15. „Ton”, „Człowiek, który przetrwał”, prod. szwedzki, kol. (od lat 15), godz. 10.30 i 13. „Mecenas National”, prod. meksykański, kol. (od lat 15), godz. 15.30, 17.30, 19.30. „Słoneczko”, prod. franc. — 19.00, 21.00, 23.00. „Alibi”, kol. (od lat 15), prod. 15.15, 17.15, 19.15. „Ton”, „Człowiek, który przetrwał”, prod. szwedzki, kol. (od lat 15), godz. 10.30 i 13. „Mecenas National”, prod. meksykański, kol. (od lat 15), godz. 15.30, 17.30, 19.30. „Słoneczko”, prod. franc. — 19.00, 21.00, 23.00. „Alibi”, kol. (od lat 15), prod. 15.15, 17.15, 19.15. „Ton”, „Człowiek, który przetrwał”, prod. szwedzki, kol. (od lat 15), godz. 10.30 i 13. „Mecenas National”, prod. meksykański, kol. (od lat 15), godz. 15

reals



Valerie Jane Walker jest jedną z niewielu na świecie ko biet-pilotek. Pracuje ona w pasażerskich liniach lotniczych Western Airlines w USA. CAF—UPI

W niedzielę w Białymstoku odbyła się tradycyjna impreza pn. Wiosna Muzyczna, w której wystąpiło osiem zespołów amatorskich prezentujących różne style, jak również różne poziomy. Po występie wszystkich zgłoszonych jury przyznała dwie główne, równorzędne nagrody grupie „Kasa Chorych” z Miejskiego Domu Kultury oraz zespołowi „Dżem” z Akademickiego Centrum Kultury. Za najlepszych instrumentalistów uznano liderów wspomnianych grup: Ryszarda Skibińskiego (harmonijkę ustną) i Artura Gwizdałę (fortepian). Ponadto za wykonanie utworu obowiązkowego o tematyce wojskowej nagrodzono zespół „Błękitni”, zaś Krzysztofa Kunnera za kompozycję zatytułowaną „Mróz”. Wyróżnienie otrzymał również zespół „Sekwens” z Domu Kultury „Kolejarza”. Laureaci wystąpili w koncercie kończącym imprezę, natomiast wieczorem w klubie „Promenada” można było posłuchać muzyki bluesowej w wykonaniu krakowskiej grupy „CD Blues” i białostockiej „Kasy Chorych”.

ΔΔΔ

Coraz częściej w sklepach „Domu Książki” pojawiają się znakomite płyty zagranicznych wykonawców muzyki jazzowej. Są to egzemplarze wydawane bądź przez czeską wytwórnię „Supraphon”, bądź bułgarską „Balkanton”. Ostatnio rewelacją prawie był czteropłytowy album, na którym nagrany najświeższy big-band amerykański i najwybitniejszy wokalistów jazzowych. Wprawdzie kupić taki zestaw było niezwykle trudno (niewielka ilość egzemplarzy), niemniej jednak warto odnotować jego ukazanie się. Na uwagę zasługuje także płyta Billy Watersa, amerykańskiego saksofonisty starszego pokolenia, nagrana wspólnie z czeskimi jazzmanami. Z polskich edycji warto polecić interesującą płytę wokalistki Billy Ho-

MUZYCZNE NOWINKI

liday, na której znajdują się ostatnie jej nagrania dokonane na dwa lata przed tragiczną śmiercią.

ΔΔΔ

Sporo interesujących materiałów przynosi majowy numer miesięcznika „Jazz”, w którym znajdziemy relację z festiwalu „Jazz Yatra 78” (Indie) oraz z naszego konkursu zespołów jazzu nowoczesnego „Jazz nad Odrą”. Bohaterem sporego artykułu wiodącego, jest tym razem najwybitniejszy skrzypek jazzowy świata, Francuz Jean - Luc Ponty. Kilka materiałów traktuje o problematyce musica-

lu i chociaż ta forma muzyczna nie cieszy się u nas nadzwyczajnym powodzeniem warto zapoznać się z interesującą zawartością artykułów. Ponadto — jak zwykle — bardzo dużo drobnych, aczkolwiek ciekawych informacji ze świata jazzu i muzyki rozrywkowej.

ΔΔΔ

Nową, interesującą formę widowiska muzycznego proponuje grupa SBB, która wraz z lubelską pantomimą Jerzego Leszczyńskiego wystawia spektakl oparty na ruchowej wizji obrazów Jacka Malczewskiego. Nowoczesna muzyka Jerzego Skrzeka doskonale współgra z pełnymi niesamowitości i tajemniczości scenami Teatru Wizji i Ruchu. Przed kilkunastoma tygodniami fragmenty widowiska prezentowała nasza telewizja. Ciekawe kiedy i czy w ogóle — zobaczmy to będą mogli na żywo mieszkańcy naszego regionu?

J.G.



Białostocka grupa bluesowa „Kasa Chorych” z Miejskiego Domu Kultury, jeden z laureatów dwóch głównych nagród tegorocznej Białostockiej Wiosny Muzycznej. Fot. Z. Zaremba

Rozmyślenia przy łowieniu

A splotnik ani drgnie

Przyjęło się uważać wędkarzy za najniebezpieczniejszych łowców. Większych nabeł od myśliwych. Bo każdy marzy o złowieniu wielkiej ryby i pochwaleniu się takową przed znajomymi. A znajomi niewiedzący mierzą wartość wędkarskich wędrowek wytacznie przywiezioną znowo łoską ryb. Zna wędkarza są pod ich presją. Niestety.

A o rybę coraz trudniej. I — co za paradoks — im trudniej, tym więcej amatorów wstępuje w szeregi PZW. Widocznie o nadzieję łowcy, niż o rybę. A może zmienia się powoli model wędkarstwa?

Nasi przyjaciele z wysp Albion od dawna nie zabierają ze sobą (poza łoską) złowionych ryb. Bezpośrednio nad wodą mie-

żą, ważą, fotografują i wpuszczają znowu do wody. Widać, że to nie jest zwykłe łowienie, ale coś więcej. Czy to znaczy, że Anglii nie lubią jeść ryb? Nie podobnego. Ale spożywać ryb kupują. Często, bo im nie chcą się pozbywać. Do wędkarstwa zaś należy zwyciężyć w sportowej walce, dającego się nabrać na te walki karpia czy leszcza, a sportowa walka wyklucza zjadanie się wzajemnie przeciwników.

Tymczasem splotnik ani drgnie. Nie pomaga wybieranie odpowiedniego miejsca, podsuwanie oraz to smakowitej przynęty, zanęcenie, i stosowanie najrozmaitszych

strategii. W tym, techniki wędkarstwa. Minuty przekształcają się w kwadransy, kwadransy w godziny. Nie pomaga także zrzucanie na spławiku i szukanie ryby po całym kółku przy pomocy metody — tak ładnie to ostatnio nazwano — dotykowej. Po podzieleniu czuję niedosyt. Brak mi tego witalnego elementu alarmowego, który wywołuje przez siedem noce poprzedzających tę wyprawę. Zakładam z powrotem spławik, szukam spokojniejszego miejsca i znowu upatruję się w jego czerwony anten.

A splotnik już wysoko, wiatr północny coraz silniejszy i śludno, że nie dzisiaj nie złowię, co raz wyraźniej. Inny może by poszedł poszukiwać zarośniętej zatoki z drobniakami rybimi, żeby złowić przynajmniej coś „dla kota”, ale ja dla kota nie łowię, tylko dla siebie, dla własnej satysfakcji. I uprzedzając nie żniwie, nie zmięga i nie fotografuję czerwoną łoską, bo z łoską już zaryzykować, a zabiorę go ze sobą, by w zaciemieniu domowym odpowiednio go przyrządzić i przy pomocy rodziny i przyjaciół spożyć ten dar rzeki, to jednak z różnicą, co Anglik, sportowym napięciem czekam na moment brania. Byłabym zadowolona z nieznanym się w chwili przeciwności.

I oto taki moment nadechodzi. W samo południe. Właśnie odwróciłem głowę, by obejrzeć położenie słońca. Przez chwilę uważam, że coś jest nie tak, że coś się dzieje. Kiedy zwróciłem wzrok ponownie na wodę, spławika już nie ujrzałem. Przeglądnęłam ten moment brania. Jeszcze sekundę upatruję się w wodę, spostrzegam napięcie się splotnika. Nie ma co czekać. Podcinam.

Walki nie było. Tylko to podcięcie, szarpnięcie sporej ryby i wyprężenie splotnika z uciętym haczykiem. Szczupak na robaka. Zdarza się, że zdarza się też czasem takiego wyholowanego, jeśli nie przebieżki. Nie na to rybę czekałam. Złowiłam mnie wiesz tego spławika widziałam „oczami duszy”, która została sam nad wodą, a oni i tak nie ułwiza.

Sportowiec wszechczasów?

W 1956 roku na Olimpiadzie w Melbourne, 20-letni student Al Oerter z USA zdobył złoty medal w rzucie dyskiem. Później powtarzał ten ogromny sukces na trzech dalszych Olimpiadach — w Rzymie, Tokio i w Meksyku.

4 złote medale na kolejnych Igrzyskach były wyczynem niebywałym, toteż o Oerterze mówili się, iż jest „olimpijczykiem wszechczasów”.

Sympatyczny Amerykanin, z zawodu informatyk, poświęcił się pracy zawodowej, na ostatnich dwóch Igrzyskach Olimpijskich w Monachium i Montrealu nie startował i wydawało się, że świat nie usłyszy już o nim jako sportowcu.

Tymczasem lamy prasy amerykańskiej obiegła wręcz

sensacyjna wiadomość, że Al Oerter, liczący dziś 42 lata, wybiera się na Igrzyska Olimpijskie do Moskwy i jest niemal pewny, że zakwalifikuje się do drużyny olimpijskiej USA.

Przyczynę powrotu na stadion sam wyjaśnił: „Przed dwoma laty — tak dla zabawy — wziąłem do ręki dysk i — o dziwo — poszybowałem on daleko, pięknie daleko. Pomyślałem, że warto jeszcze popracować i zdobyć 5-ty złoty medal olimpijski”. (M.M.)

Szympansy jak ludzie...

Creto wielu zoologów, iż wśród zwierząt wyższego rzędu tylko homo sapiens atakuje istoty swego gatunku w morderczych zamiarach — uległo zachwianiu.

„Zaobserwowaliśmy — donosiła ostatnio badająca życie szympanów, dr Jane Goodall — jak grupa szympanów systematycznie atakowała i zabijała swych pobratymców z innej grupy”. Dr Goodall, która w Gombe, parku narodowym Tanzanii od 18 lat obserwuje grupę około 40 żyjących na wolności szympanów, była długo przekonana o tym, że zwierzęta te „podobnie są do człowieka jedynie w przy-

języcznych gestach, takich jak trzy-

manie się za ręce, obejmowanie lub całowanie.

Kiedy pewnego dnia do stada szympanów odłączyła się siedem samców i trzy samice, dr Goodall stwierdziła z przerażeniem, że zwierzęta również pod innym względem „upodobniały się do człowieka. W brutalny i okrutny sposób samce pozostałego stada zaatakowały poszczególne uciekinierów, zabijając ich. Przeważnie napastnicy mordowali uciekinierów, posługując się rękoma, nogami i zębami. „Ale raz — pisze dr Goodall — widziałam również, jak stary samiec ciskał kamieniem w bezbronnego”. No cóż, gest całkiem... „ludzki”. (S)



Do takiej torby zmieszczą się wszystkie drobniaki... CAF—AP

Afera pani von Opel

W ubiegłym roku świat obiegła sensacyjna wiadomość o aresztowaniu prawniczki i synowego fabrykanta samochodów Adama Opela, dziedziczki ogromnej fortuny Marii - Christiny von Opel. Została ona aresztowana wraz z dwoma przyjaciółmi w szwajcarskiej francuskiej miejscowości St. Tropez. W jej willi oraz w najnowszym przez nią drugim domu policja znalazła 1600 kg haszyszu o wartości 5 mln dolarów. Okazało się, że Maria von Opel była narkomanką i do więzienia zabrano ją w bardzo kry-

tycznym stanie zdrowia, gdyż ważyła zaledwie 36 kg. Dzięki staraniom rodziny, za kaucję ponad 200 tys. dolarów, opuściła ona ostatnio więzienie, ale nie odzyskała wolności. Została umieszczona w szpitalnym zakładzie dla psychicznie chorych, gdzie przechodziła kurację odwykową.

Istnieje tylko pytanie, czy pani Opel uda się również uciec przed sprawiedliwością, bowiem na ona jeszcze do odbycia kary 15 lat więzienia.

(M.M.)

Tańczyła jedno tango...

Maria Schneider, która wzięła udział w filmie „Ostatnie tango w Paryżu”, w którym zagrała obok Marlon Brando i szczerze pokazywała swe wdzięki, jest ostatnio bez pracy i przeżywa duże kłopoty.

Miała sporo propozycji aby zagrać w filmach, ale wszystkie odrzuciła z krótkim komentarzem: „Je świnie chcą abym się pokazywała nago. Koniec z tym”. To jest jednak tylko jedna strona medalu, bowiem w Paryżu wszyscy ze świata filmu wiedzą, że tej gwiazdki „sensualności w głowie”. Wierzą, że ona

je jej odkrywcą, reżyser Bernard Bertolucci wybrał Marię Schneider zaledwie jedną kobietą, która, natomiast ona sama nie Ba, jest pewna, że potrafi być seksowna, ale nie chce być seksowna, a całe jej dotychczasowe aktorstwo było tylko nieporozumieniem. Twierdzi również, że nie powinna być wyrażać pręczy seksualnej.

„Sek w tym, że jakos nikt nie chce podjąć kosztownego ryzyka i zatrudnić ją w charakterze reżysera. A tymczasem Maria Schneider jest bez grzechu”.



Najmłodszy radziecki mistrz szachowy 14-letni Garry Kasparow z Baku podczas trzyletnich zwycięskich meczów. JEDYNY CAF—TAS

ĆWIERĆ WIEKU

W jednej z leningradzkich fabryk „Elektrosila” gościła grupa specjalistów z wrocławskiego „Dolmela”. Przyjechali zamontować „Odrę - 1308”, a przy okazji podsumowali ponad 25 lat trwającą współpracę z leningradzkimi kolegami.

PAS ZIELENI

Naukowcy radzieccy opracowali projekt pasa ochronnego zieleni, który utworzony zostanie w pld. - wschodniej części radzieckiego Dalekiego Wschodu. Pas zieleni, obejmujący też tajgę ussuryjską, będzie ciągnął się 300 km.

KREML... JAK NOWY

Trwa restauracja Kremla. Prowadzi ją Wszechrzwiązkowy Kombinat Naukowo-Konserwatorski przy współpracy z wieloma placówkami naukowymi. Tak szeroko zakrojone prace wykonuje się po raz pierwszy. Dotychczas wyremontowano wszystkie kremlewskie wieże i mur otaczający Kreml.

„INWENTARYZACJA” OLIMPIADY — 80

17 czerwca br. na dwa lata przed otwarciem Igrzysk Olimpijskich, zostanie opublikowany spis inwentarza sprzętu sportowego, przeznaczanego dla potrzeb Olimpiady-80. Inwentarz obejmuje wiele urządzeń krajowych i zagranicznych. Te ostatnie produkowane są przez renomowane firmy europejskie, amerykańskie i japońskie.

NOWA METODA LECZENIA ZŁAMAŃ

Niedawno specjaliści radzieccy opracowali nową metodę leczenia niektórych skomplikowanych złamań. Skonstruowano specjalne

kleszcze z układem wspomagającym, zastępującym kilku sanitariuszy. Dzięki ich zastosowaniu lepiej można kontrolować proces leczenia i zraszania kości. Nowa metoda, stosowana w moskiewskim Instytucie Pomocy w Przypadkach Nagłych Złamań, została zalecona do stosowania w praktyce klinicznej przez Ministerstwo Zdrowia ZSRR.

„PLUCA” UKRAINY

Zielone płuca Ukrainy ciągną się na obszarze 10 mln ha. Lasy zajmują 14 proc. terytorium Ukrainy. W tym drugim hektar lasu został wycięty przez ręką człowieka. W ciągu ostatnich 30 lat zalesiono w republice prawie 4 mln ha.

NAJMŁODSZY

Najmłodszym, a zarazem najpopularniejszym kompozytorem piosenek radzieckich jest Włodzimierz Migula — laureat jednej z nagród festiwalu sopockiego 77. (BK — A.P.N.)



Nie lada frajda mają dzieci, ich rodzice, my wszyscy z wydanej przez Krajową Agencję Wydawniczą „KUCHNI PIELNEJ CUDOW”. Rzecz przeznaczona jest przede wszystkim dla dzieci. Serwowane tu potrawy, okraszone licznymi anegdotami, nadają się na zorganizowanie stołowego przyjęcia, o choćby wszystkim Robertem i Wiesławem, którzy w dniu dzisiejszym obchodzą swoje imieniny.

Zachęcamy do kupna książki, sprawi ona na pewno wielką radość naszym dzieciom. Doskonale nadaje się jako praktyczny prezent, jeszcze doskonale wprowadzi w podstawowe arkana sztuki kulinarnej również i tych, którzy już dawno wyrosli z wieku dziecięcego.

Zapraszamy do odwiedzenia Księgarni, może uda nam się dokonać zakupu. A tym, którym szczęście nie dopisze

polecamy potrawy zaczerpnięte z w/w edycji.

PRZEPIS NA BARDZO DOBRE MUCHOMORY

10 jaj ugotowanych na twardo, 10 ładnych, niezbyt dużych pomidorów, trochę twarogu na kropki, jarmuż do przybrania półmiska.

Sposób przyrządzania potrawy jest bardzo łatwy, nie ma więc potrzeby podawania sposobu wykonawstwa.

PRZEPIS NA BARDZO DOBRE KRASNOLUDKI

7 rzodkiewek, 3 niezbyt grube pory, 7 czubków czerwonych papryki, 14 ziarenek pieprzu lub jawa, 7 małych kawałeczków papryki w kształcie półkuleczki, kilka drewnianych wykałacek.

Rzodkiewkom uciąć wasy i natki. Pory oczyścić. Wszystkie starannie opłukać pod kranem, opróżnić pieprzu i wykałacek. Pory pokroić w nieduże, równe kawałki. A dalej — to już wiecie co i jak.

PRZEPIS NA AWANTURKĘ

Awanturkę potrafi zrobić każdy. Bierze się do tego: 1 pudełko twarogu, 1 małą puszkę szprotki, 1 miseczkę odpowiedniej wielkości, widelec, drewnianą łyżkę.



Z KSIĘGARNIJSKIEJ POLSKI

ANDRZEJ GOWARZEWSKI — GŁOSY STANISŁAWA — MUZYKA DIAL 78, Sport i Turystyka 1978, nakład 65.275 egz., str. 112, cena 21 zł. Wszystko o dotychczasowych mistrzostwach świata w pięcioboju, o udziale w nich i o zawodach sędziów międzynarodowych MS w Argentynie.

JAKUB WASSERMANN — SIKAWA MAŁA IZDAWA, Ciepłota 1978, nakład 20.200 egz., str. 620, cena 21 zł. Powieść o zwycięstwie nad powstaniem piaszczą z Niemcami go obszar językowy. Tę gim bohaterka niewinnie stała i nie potrafiła przystosować się do normalnego życia po wyjściu z więzienia.

TYTUŚ KARPOWICZ — DŁABUSZKA — ZŁOTY LUDOWA Spółdzielnia Wydawnicza 1978, nakład 20.000 egz., str. 30, cena 21 zł. Książka nosząca podtytuł „Księga puszczy”. Powieść o gatunku opowieści o zwierzętach i ludziach pisaną przez J. G. Curwina.

MAŁY SŁOWNIK ZOOLOGICZNY — SSKAI, Wiedza Powszechna 1978, nakład 100.000 egz., str. 254, cena 21 zł. Książka o zwierzętach i ptakach z ilustracjami i nagraniami głosów zwierząt — sześć słów, cena 21 zł. Trzeci wydanie. Zawiera ok. 900 haseł.

ZOFIA KOLITOWSKA — WILANÓW, Sport i Turystyka 1978, nakład 20.275 egz., str. 112, cena 21 zł. Seria: „Zwiedzamyabytłi muzeów”.

JERZY JASTRZEBSKI — WOKOL KULTURY I LITERATURY LUDOWEJ, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza 1978, nakład 3.000 egz., str. 212, cena 21 zł. Polityczne i światopoglądowe tło sporów i dyskusji o literaturze i kulturze ludowej, prowadzonych w latach 1939—1948.

GDYNIA — PLAN MIASTA PPWK 1978, nakład 23.100 egz., cena 21 zł. GRECIA — ALBANIA, Mapa przeglądowa Europy, 1978, nakład 20.210 egz., cena 21 zł.

ZBIGNIEW LENGREN — GALGANOWY SKARB, Wydawnictwo Lubelskie 1978, nakład 500.000 egz., cena 21 zł. Opowiadanie o najbogatszym z ilustracjami autora.

MATERIAŁY AUTANSTW WŁÓKIENNICZE DLA ZASADNICZYCH SZKÓŁ ZAWODOWYCH (praca zbiorowa), Wydawnictwo Szkolne i Pedagogiczne 1978, nakład 10.000 egz., str. 264, cena 21 zł.

